

Sekretarz KC PZPR

Stefan Olszowski

w Poznaniu

W Poznaniu przebywa sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Stefan Olszowski. Sekretarz KC przybył do stolicy Wielkopolski, by wziąć udział w spotkaniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z dziennikarzami partyjnymi. Spotkanie to odbędzie się w dniu dzisiejszym. (—)

Wysokie odznaczenia dla architektów

W siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie odbyła się w środę uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi 112 architektów z całego kraju — członków tego stowarzyszenia.

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski — Marian Spychalski, który jest honorowym prezesem SARP. PAP

Dzisiaj na stronie 4 rozpoczynamy

druk obszernych fragmentów szkicu pt.

PASZCZA SMOKA

pióra Ireneusza Gwidona Kamińskiego.

Autor w początkach 1968 r. przebywał kilka tygodni w Wietnamie i w efekcie napisał zbiór „Szkiców Wietnamskich”, który ukaże się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego.

Poznańska NOT oceniła swój dorobek

W Domu Technika obradowało wczoraj Walne Zgromadzenie delegatów Oddziału Wojewódzkiego NOT z Poznania i województwa. Podsumowało ono 3-letni dorobek 786 kół 20 stowarzyszeń naukowo-technicznych, skupiających 8200 inżynierów oraz ponad 16 000 techników.

W obradach uczestniczyli także przedstawiciele miejscowych władz z sekretarzem KW PZPR — Jerzym Gawrysiakiem oraz sekretarzem generalnym NOT — Janusz Czarnym. Sprawozdanie ustępującego Zarządu liczyło ponad 120 stron. Członkowie NOT byli inicjatorami wielu poczynąń naukowych i technicznych, które przysporzyły gospodarce regionalnej znacznych korzyści. Organi zowali wymianę doświadczeń między poszczególnymi branżami (często w skali między-narodowej), szkolili kadre

„Głos” w Świętnie
Już piąty rok redakcja „Głosu Wielkopolskiego” sprawuje patronat nad Biblioteką Gromadzką w Świętnie w powiecie Wolsztyn. We wtorek, 16 bm., rozpoczęliśmy cykl jesiennie-zimowych imprez organizowanych przez naszą redakcję. Było nim spotkanie sekretarza redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Mariana Flejsierowicza z mieszkańcami Świętna. Prelegent podzielił się ze swoimi podróżami zagranicznymi. Jednocześnie sekretarz redakcji przekazał w imieniu zespołu ponad 100 książek, dla miejscowej biblioteki (na zdjęciu poniżej).

Fot. — K. Przychodźki



POZNAN
CZWARTEK

18
GRUDNIA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 300 (8035)
Cena 50 gr

„Szczyt” w Rabacie mobilizacja sił świata arabskiego

Sukces artylerii przeciwlotniczej ZRA

Rzecznik rządu egipskiego, Meguid oświadczył w środę wieczorem w Kairze, że głównym zadaniem szczytu arabskiego w Rabacie będzie mobilizacja sił świata arabskiego w celu likwidacji skutków izraelskiej agresji. Podczas obrad przedyskutowane zostaną także wojownicze oświadczenia izraelskiego premiera, Goldy Meir, złożone przed kilku dniami.

Rzecznik dodał, że wizyta króla Arabii Saudyjskiej, Faj-sala w Kairze będzie okazją do podjęcia wysiłków w celu zakończenia konfliktu między Arabią Saudyjską a Jemenem Południowym.

Meguid stwierdził, że ostatnie oświadczenia amerykańskiego sekretarza stanu, Rogersa, nie są żadnymi propozycjami pokojowymi. Potępił on amerykańską pomoc militarną dla Izraela, która stoi w jaskrawej sprzeczności z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

Agencja MEN podaje, że na czele delegacji syryjskiej na szczyt w Rabacie stać będzie minister spraw wewnętrznych, Mohammed Tawil. W skład delegacji wchodzi minister spraw zagranicznych, el-Sajed i szef sztabu armii syryjskiej, gen. Tlas.

Udająca się do Rabatu na arabską konferencję na szczyt, delegacja Iraku przybyła dziś po południu do Kairu. Delegacji przewodniczy wicepremier i minister obrony Iraku, generał el-Tikriti. Jak podaje agencja MEN, prezydent Iraku, Ahmed el-Bakr nie weźmie udziału w konferencji ze względów zdrowotnych.

FRANCUSKIE EMBARGO NADAL WAŻNE

Paryski „Le Monde” doniósł w środę, że ogłoszone swego czasu przez prezydenta de Gaulle’a embargo na dostawy broni i sprzętu wojskowego dla Izraela — obowiązuje w dalszym ciągu. Paryski dziennik przypomniał ten fakt, z okazji spuszczenia na wodę ostatniego z serii pięciu okrętów wojennych, które zostały skonstruowane na zamówienie Izraela. Wszystkie te jednostki są unieruchomione w porcie Cherbourg. Strzegą ich izraelscy strażnicy, ale okręty te nie mogą odpłynąć na Morze Śródziemne.

TRZY SAMOLOTY IZRAELA ZESTRZELONE

Radio Kair podało komunikat o zestrzeleniu przez artylerię przeciwlotniczą ZRA dwóch izraelskich samolotów wojskowych, które dokonały wczoraj dwukrotnych nalotów na pozycje wojsk egipskich, znajdujących się na Wyspie Chadra oraz na

XI Zjazd ZZPR

250 przedstawicieli pracowników rolnych w Warszawie

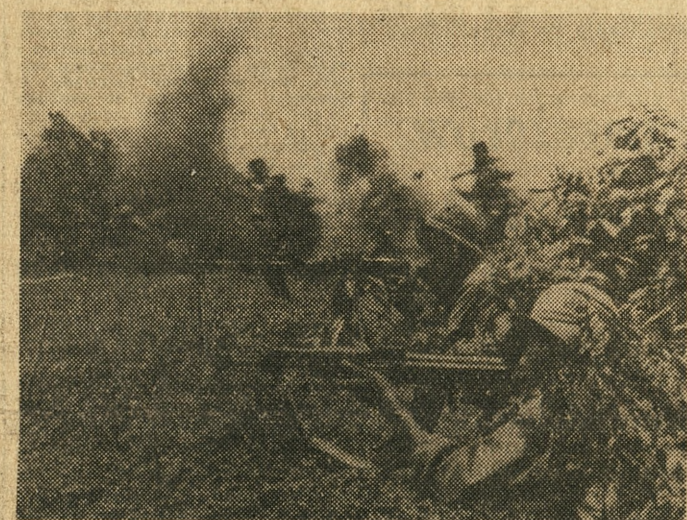
Dwudniowe obrady XI Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, które rozpoczęły się w środę w Warszawie, toczą się w szczególności doniosłym dla związku określe — ćwierćwieczna PRL i w 50 rocznicę powstania związku.

Na zjazd przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Mieczysław Jagielski, sekretarz NK ZSL Emil Kołodziej, wicepremier Zdzisław Tomal. PAP

południe od Suez. Pierwszy nalot nastąpił o godz. 8.30 czasu warszawskiego. Silny ogień dział egipskich zmusił pi ratów do odwrotu.

O godz. 11.30 czasu warszawskiego inna grupa samolotów izraelskich usiłowała powtórnie zaatakować te same pozycje egipskie. Również i ta akcja agresora zakończyła się niepowodzeniem.

Jak podaje agencja MEN artyleria przeciwlotnicza ZRA zestrzeliła wczoraj trzeci samolot izraelski w rejonie Ain-Mussa. (PAP)



NRF odpowie na propozycje NRD

Jak oświadczył w środę rzecznik rządu bolskiego Conrad Ahlers, rząd federalny „w odpowiednim czasie” odpowie na propozycje NRD w sprawie stosunków między obydwojoma państwami niemieckimi, jakie zawarte były w przemówieniu przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta, wygłoszonym na ostatnim plenum KC SED. (PAP)

Zakończenie 24 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

17 bm. w godzinach popołudniowych zakończyły się obrady 24 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W obradach uczestniczyły delegacje 126 krajów członkowskich. Polskiej delegacji w pierwszej fazie prac sesji przewodniczył minister spraw zagranicznych dr Stefan Jędrzychowski.

Sesja uchwaliła kilkadziesiąt ważnych dokumentów i wiele dokumentów roboczych. Wybrano też nowy skład organów ONZ, w szczególności zaś Rady Bezpieczeństwa i Rady Gospodarczo-Społecznej. Polska wybrana została w skład Rady Bezpieczeństwa. PAP

Obrady plenum Zarządu Głównego ZMW

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie obrady plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego ZMW poświęcone ocenie przebiegu zjazdów powiatowych organizacji związku. W obradach, które prowadził przewodniczący ZG ZMW Zdzisław Kurowski bierze udział sekretarz komisji ds. młodzieży KC PZPR Jan Szewczyk. PAP

Operacje ofensywne sił wyzwoleniczych Wietnamu Płd.

Partyzanci ostrzelali Sajgon

Sily wyzwolenicze Wietnamu Południowego kontynuują operacje ofensywne przeciwko wojskom amerykańskim i sajgońskim. W środę ostrzelały one pociskami rakietowymi i moździerzowymi 10 baz i pozycje agresora.

W środę rano partyzanci zbombardowali Sajgon. Pocisk rakietowy o kalibrze 120 mm eksplodował w trzeciej dzielnicy sajgońskiej w odległości 1500 metrów na południowy zachód od pałacu Doc Lap, który jest rezydencją mario-netkowego prezydenta Thieu. Rakiet spadła na teren zajmowany przez policję reżimową. Jak podaje AFP czterech policjantów zostało rannych. Zniszczony został całkowicie budynek, a dwa inne uszkodzone. Akcja partyzantów wzbudziła panikę wśród kół wojskowych reżimu sajgońskiego i korpusu ekspedycyjnego USA. Podkreśla się, iż jest to pierwszy atak rakietowy na stolicę Wietnamu Południowego od 6 listopada br. kiedy to dwie rakiet spadły na obiekty wojskowe w dzielnicy Nha Be.

Artyleria partyzancka ostrzelała również pociskami moździerzowymi inne obiekty nieprzyjaciela w pobliżu Sajgonu

w tym główną kwaterę armii amerykańskiej, na północ od miasta oraz bazę Bien Hoa, 30 km na wschód od Sajgonu. Rakiet spadły również na instalacje wojskowe armii USA i sajgońskiej w prowincji Binh Duong, 35 km na północ od stolicy Wietnamu Płd.

Rzecznik armii USA poinformował, że według zebranych przez wywiad amerykański informacji partyzanci posiadają w pobliżu Sajgonu, kryjówki z pociskami rakietowymi i inną bronią. (PAP)

Czekamy na propozycje Czytelników



Niedawno wprowadziliśmy na naszych łamach nową rubrykę pt. „Mała Encyklopedia Wiedzy Obywatelskiej (MEWO)”. W rubryce tej publikujemy materiały na temat różnych ważnych problemów współczesnego świata, w tym także naszego kraju. Apelujemy do naszych Czytelników o pomoc w redagowaniu MEWO. Zapraszamy do składania nam propozycji haseł, których omówienie Czytelnicy chcieliby znaleźć na łamach „Głosu”.

Tematem dzisiejszego hasła MEWO — na str. 3 — jest rewolucja naukowo-techniczna.

Minister M. Yusuf w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego przebywa w Polsce sekretarz spraw zagranicznych Islamskiej Republiki Pakistanu — Mohammad Yusuf.

W środę w godzinach rannych sekretarz spraw zagranicznych Pakistanu Mohammad Yusuf złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Jędrzychowskiemu.

Następnie w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych rozpoczęły się rozmowy polsko-pakistańskie. (PAP)

Dwie amerykańskie próby nuklearne

W środę na poligonie doświadczalnym w Nevadzie Amerykanie przeprowadzili dwie podziemne próby nuklearne. Pierwszy eksplodowany ładunek miał się wybuchnąć od powiadającej wybuchowi poniżej 20 tys. ton TNT, drugi — od 20 tys. ton TNT, ton TNT.

W roku bieżącym Amerykanie nie przeprowadzili już 26 podziemnych prób nuklearnych. PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże, na północy lokalnie większe przejaśnienia. Miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na południu do minus 2 st. na północy. Wiatry słabe, umiarkowane z kierunków północno-wschodnich.

Gupta wykluczony z Partii Kongresowej

Premier stanu Uttar Pradesh, C. Gupta i trzech ministrów jego rządu wykluczonych zostało z partii — Indijski Kongres Narodowy. Decyzja ta zapadła bezpośrednio po wykluczeniu z Partii Kongresowej za działalność antypartyjną około 100 zwolenników Gupty.

Gupta był jednym z tych, którzy na posiedzeniu komitetu roboczego Partii Kongresowej, zwołanym przez prawicowych przywódców partii, głosował za wykluczeniem z Partii Kongresowej premiera Indirji Gandhi. To posunięcie Gupty spowodowało, że — jak sam przyznał — jego rząd „stracił poparcie większości zgromadzenia ustawodawczego” stanu Uttar Pradesh, jednego z największych stanów Indii.

Jednakże Gupta odmówił podania się do dymisji i przeprowadzenia nowych wyborów, w których — jak ocenia prasa indyjska — zwyciężyłby niewątpliwie zwolennicy I. Gandhi.

Usiłując zapewnić sobie choćby minimalne poparcie premier zwrócił się o pomoc do skrajnie reakcyjnej partii „Jan Sangh” (Ogólnindyjski Związek Ludowy). Przywódcy tej partii dali wyraźnie do zrozumienia, że utworzą koalicję z ugrupowaniem Gupty je dymisji wówczas, jeśli spełnione zostaną ich żądania. (PAP)

Doniosłe dokumenty Światowej Rady Pokoju

Poparcie dla narodów walczących o wolność

We wtorek zakończyły się obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju. Jednocześnie zaaprobowano szereg doniosłych dokumentów. Szczególnie dużą uwagę poświęcili uczestnicy sesji problemowi wietnamskiemu.

Uchwalony program działania oraz oświadczenie w sprawie Wietnamu przewidują zorganizowanie masowej kampanii zbierania podpisów pod „Wezwaniem do wycofania amerykańskich i innych wojsk z Wietnamu”, zwołanie nowej reprezentatywnej konferencji międzynarodowej w sprawie Wietnamu, zorganizowanie kampanii zbierania funduszy na pomoc dla narodu wietnamskiego oraz wysłanie do Wietnamu międzynarodowej komisji do badania zbrodni soldierski amerykańskiej.

Prezydium Światowej Rady Pokoju podkreśliło duże znaczenie sprawy Bliskiego Wschodu, gdzie narody arabskie toczą sprawiedliwą walkę narodowowyzwoleńczą przeciwko agresorom izraelskim i ich imperialistycznym opiekunom.

Oświadczenie uchwalone przez Prezydium Światowej Rady Pokoju zaznacza, że walka narodów arabskich cieszy się poparciem sił pokojowych na całym świecie, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, które dokładają wielkich wysiłków w celu doprowadzenia do sprawiedliwego

go pokoju na Bliskim Wschodzie.

Postanowiono zorganizować konferencję na rzecz poparcia walki narodów arabskich pod hasłem „O pokój i sprawiedliwość na Bliskim Wschodzie”. Prezydium Światowej Rady Pokoju wezwało wszystkich, którzy występują przeciwko imperialistycznej agresji, do zespolenia wysiłków, aby zmusić Izrael do wycofania wojsk ze wszystkich terytoriów okupowanych.

Światowa Rada Pokoju napietowała rasizm i neokolonializm oraz wyraziła poparcie dla walki narodów Angoli, Mozambiku, Gwinei, Zimbabw, Republiki Południowej Afryki i Namibii o niezależność narodową. Światowa Rada Pokoju poparła uchwałę ONZ, aby rok 1971 ogłosić międzynarodowym rokiem walki przeciwko rasizmowi i dyskryminacji rasowej. Światowa Rada Pokoju wiele uwagi poświęciła sprawie uczczenia 100 rocznicy urodzin Lenina. Zaleciła wszystkim narodowym komitetom obrony pokoju wzięcie aktywne go udziału w tych uroczystościach.

Rezolucja i zalecenia dotyczące bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia wyrażają poparcie dla uchwały ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, która odbyła się w końcu listopada w Wiedniu. Prezydium wypowiada się złączając na rzecz zorganizowania na początku przyszłego roku konsultatywnej konferencji przedstawieli rozmaitych organizacji politycznych, społecznych i religijnych oraz wybitnych działaczy spo-

Ograniczenia sprzedaży dla instytucji i biur

Istnieją przepisy MHW mówiące o tym, że instytucje, urzędy, przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze itp. kupujące na własne potrzeby i w większych partiach różne artykuły rynkowe powinny zaopatrywać się w te towary w hurtowniach lub sklepach wyznaczonych przez wydziały handlu rad narodowych. Nie zawsze jednak przestrzegano tych zasad i ci „hurtowi” klienci zwani przez handel odbiorcami pozarynkowymi zaopatrują się w potrzebne im artykuły w zwykłych sklepach.

Ponieważ ostatnio obserwuje się wzrost tego typu transakcji, MHW wprowadza ograniczenia. Dotyczą one nie tylko ilości, ale i niektórych rodzajów towarów poszukiwanych przez klientów. I tak np. z listy artykułów, które mogą nabywać urzędy, przedsiębiorstwa itp. wyłączone meble imitowane oraz luksusowe meble mezbliżniowe produkcji krajowej, niektóre rodzaje dywanów, chodników i firanek, importowane telewizory i aparaty radiowe, magnetofony 4-scieżkowe, niektóre artykuły papiernicze i instalacyjno-budowlane. (PAP)

Na angielskiej licencji

Nowe świece z kieleckiej „Iskry”

Na ponad dwa miesiące przed terminem uruchomienia został w kieleckich zakładach „Iskra” pełny wydział technologiczny do produkcji świec zapłonowych wg angielskiej licencji. Przyspieszenie wdrożenia nowej produkcji możliwe było dzięki dobremu skoordynowaniu prac budowlanych i montażowych oraz prac związanych z rozruchem nowych urządzeń. Dotychczas, w okresie próbnego rozruchu, „Iskra” wyprodukowała już ponad 280 tys. świec do „polskiego Fiata” i „Stara”.

Uzyskiwane obecnie wysokie wyniki eksploatacyjne maszyn i urządzeń dają pewność osiągnięcia przewidzianej produkcji rocznej 6 mln. świec do wszystkich typowych w kraju pojazdów mechanicznych. (PAP)

Alarm na poligonie w Dugway

Pentagon zawiesił doświadczenia z gazem paraliżującym układ nerwowy i innymi środkami chemicznymi na poligonie doświadczalnym w Dugway w stanie Utah po ostatniej awarii jednego ze zbiorników, z którego uleciała się duża ilość gazu. W marcu 1968 roku identyczny gaz uleciał z pobliskim rejonem ponad 6 tys. osób.

tecznych w celu omówienia przygotowań do nowego, szerszego forum ogólnoeuropejskiego na temat bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Prezydium Światowej Rady Pokoju zaleciło również sekretarzowi koordynowanie działań, przewidzianych przez różne komitety narodowe obrońców pokoju i przez różne organizacje międzynarodowe w prowadzeniu kampanii na rzecz uznania NRD.

Światowa Rada Pokoju uchwaliła również zalecenia związane z sytuacją w Laosie, Kambodży, Korei i Japonii oraz rezolucję w sprawie Ameryki Łacińskiej. (PAP)

Nieznany obraz Rafaela



Dyrektor muzeum w Bostonie P. Rathbone (z lewej) i profesor uniwersytetu londyńskiego J. Sherman oglądają nieznany obraz włoskiego malarza renesansu Rafaela. Obraz ten był dotychczas w posiadaniu prywatnego kolekcjonera.

Fot. — CAF

Przedstawiciel pisma „Partynajna Żizn” w Wielkopolsce

Do Poznania przybył wczoraj przedstawiciel organu prasowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — „Partynajna Żizn” (Życie Partii) Sergiusz Jelizarenko, redaktor działu ideologicznego tego pisma. Celem pobytu S. Jelizarenki w Wielkopolsce jest zapoznanie się z metodami pracy partyjnej, głównie ideowo-wychowawczej.

Wczoraj gość z Kraju Rad spotkał się w siedzibie Komitetu Uczelnianego PZPR Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z aktywnym partyjno-naukowym tej uczelni.

Dzisiaj w godzinach rannych S. Jelizarenko spotyka się w „Pomoc” z aktywnym partyjno-gospodarczym, natomiast w godzinach popołudniowych, na zakończenie swego pobytu w Wielkopolsce, odbędzie rozmowy z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR we Wrześni. (y)

Socjologowie kontynuują obrady

W środę, w drugim dniu obrad na plenarnym posiedzeniu IV Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologów referat pt. „Teoria, badania i praktyka industrializacji”, wygłosił przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego prof. dr Jan Szepeński.

Referent po przedstawieniu analizy różnych teorii industrializacji reprezentowanych przez ważne szkoły socjologiczne, omówił m. in. socjologiczną definicję przemysłu oraz zwrócił uwagę na rolę przemysłu w kształtowaniu społeczeństwa industrialnego w ustroju socjalistycznym.

W dyskusji nad referatem zabierali głos: dr K. Doktor z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, doc. R. Dionizak z WSE w Krakowie, doc. A. Koźmiński — SGPiS Warszawa, dr J. Kubin — IFiS PAN, doc.

J. Kulpińska — Uniwersytet Łódzki, prof. dr F. Rybicki — UJ Kraków, red. C. Sojecki — zastępca redaktora naczelnego PWN i doc. K. Żygulski — IFiS PAN.

W godzinach popołudniowych odbywały się posiedzenia specjalistyczne — z socjologii historii, psychologii społecznej i prawa. (mp)

Strajk powszechny we Włoszech

W środę rano miliony Włochów musiało pieszo wędrować do pracy z powodu 24-godzinnego strajku pracowników transportu. Strajkuje również przeszło półtora miliona pracowników państwowych — nauczycieli, pocztowców, telegrafistów i telefonistów.

W szpitalach operuje się tylko w nagłych wypadkach z powodu powszechnego 24-godzinnego strajku anestezjologów.

Minister pracy spotkał się ma w Rzymie ponownie z przedstawicielami prywatnego sektora przemysłu metalurgicznego i z przywódcami związków zawodowych, reprezentującymi około miliona robotników tego przemysłu. Ma to być jeszcze jedna próba rozwiązania sporu na temat podwyżki płac i polepszenia warunków pracy. PAP

W styczniu 1970 r. IX Wojewódzki Zjazd TPPR

W Poznaniu obradowało wczoraj plenarne zebranie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zebranie prowadził przewodniczący ZW — Jerzy Kusiak.

Plenum zatwierdziło w toku obrad plan obchodów w Wielkopolsce 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Postanowiło także zwołać IX Wojewódzki Zjazd TPPR na 18 stycznia 1970 roku, a zatem w okresie obchodów 25-lecia wyzwolenia Wielkopolski spod okupacji hitlerowskiej. Na wczorajszym zebraniu zatwierdzono też sprawozdanie Prezydium ZW TPPR na styczniowy zjazd wojewódzki tej organizacji. (c)

Węgierskie „who is who”

Nakładem budapeszteńskiego wydawnictwa im. Kossutha ukazała się encyklopedia „Who is who”. Tego rodzaju biograficzny informator został wydany na Węgrzech po raz pierwszy.

Encyklopedia liczy ponad 600 stron i zawiera dane biograficzne ponad 7 tys. współczesnych osób — znanych polityków, działaczy gospodarczych, kulturalnych, publicystów, uczonych i innych znakomitości. Encyklopedia jest pracą pionierską, ponieważ dotychczas podobna książka nie ukazała się ani na Węgrzech, ani w żadnym innym kraju socjalistycznym. Nie mówiąc już o tym, iż podobne encyklopedie wydawane na zachodzie nie zawierają wcale danych dotyczących osobistości z krajów socjalistycznych lub podają ich bardzo mało w sposób tendencyjny.

Na 7 tys. haseł — 1.300 to nazwiska działaczy węgierskich. Jak podaje agencja MTI, autorzy dzieła nie pomineli milczeniem także i „drażliwych” nazwisk. Jeśli czytelnik zechce dowiedzieć się o węgierskich przywódcach partyjnych z lat pięćdziesiątych, Rakosim lub Geroe, znajdzie o pierwszym 22 wiersze tekstu, a o drugim 15.

O Malenkovie na przykład encyklopedia podaje, że był ostatnio dyrektorem elektroni w Ust-Kamenogorsku, o Molotowie — że jest na emeryturze. Informacja o Enwer Hodźy wynosi 13 wierszy tekstu. (PAP)

Zmarła 125-letnia obywatelka Turcji

Wczoraj zmarła w tureckiej miejscowości Nigde, Fatma Szakira prawdopodobnie najdłuższą żyjącą w Turcji kobietą. Liczyła ona sobie 125 lat. PAP

Już 6 milionów pasażerów przewiozły samoloty „Lotu”

W środę w międzynarodowym porcie lotniczym na Okęciu powitany został uroczystie 6-milionowy pasażer Polskich Linii Lotniczych „Lot” po wojnie.

Był nim Włoch p. Roberto Capelli, przedstawiciel handlowy naszej Centrali Handlu Zagranicznego „Minex”, który przyleciał rejsowym samolotem „IL-18” z Mediolanu odbywając lotniczą podróż na tej trasie już po raz 25. 7 milion za początkował p. Andrzej Witkowski — przedstawiciel CHZ „Cetebe” z Łodzi, który jako pólstały delegat tej centrali w Mediolanie wracał ze swej kolejnej podróży służbowej.

PLL „Lot” w okresie między wojennym przewiozły 220 tys. pasażerów. Po wojnie pierwszy milion pasażerów przetransportowano w ciągu 10 lat, drugi — w 6 lat, trzeci — w 4 lata, czwarty — w 2 lata, piąty — w 15 miesięcy, a szósty — w 14 miesięcy. Do szybkiego tempa wzrostu przewozów przyczyniło się w ostatnich latach wprowadzenie na linie krajowe PLL „Lot” turbośmigłowych samolotów An-24, a na linie zagraniczne odrzutów Tu-134, rozwijających szybkość do 920 km/godz. Znacznie wzrosła także sieć zagranicznych połączeń „Lotu”, które obejmują już 27 miast Europy, Azji i Afryki,

Na angielskiej licencji

Nowe świece z kieleckiej „Iskry”

Na ponad dwa miesiące przed terminem uruchomienia został w kieleckich zakładach „Iskra” pełny wydział technologiczny do produkcji świec zapłonowych wg angielskiej licencji. Przyspieszenie wdrożenia nowej produkcji możliwe było dzięki dobremu skoordynowaniu prac budowlanych i montażowych oraz prac związanych z rozruchem nowych urządzeń. Dotychczas, w okresie próbnego rozruchu, „Iskra” wyprodukowała już ponad 280 tys. świec do „polskiego Fiata” i „Stara”.

Uzyskiwane obecnie wysokie wyniki eksploatacyjne maszyn i urządzeń dają pewność osiągnięcia przewidzianej produkcji rocznej 6 mln. świec do wszystkich typowych w kraju pojazdów mechanicznych. (PAP)

Alarm na poligonie w Dugway

Pentagon zawiesił doświadczenia z gazem paraliżującym układ nerwowy i innymi środkami chemicznymi na poligonie doświadczalnym w Dugway w stanie Utah po ostatniej awarii jednego ze zbiorników, z którego uleciała się duża ilość gazu. W marcu 1968 roku identyczny gaz uleciał z pobliskim rejonem ponad 6 tys. osób.

20 bm. — 9 rocznica powstania NFWWP

Niezwycczeni bohaterowie

Pokój, niepodległość, demokracja! Ryż i ubrania dla wszystkich! Oto są nasze najgorętsze pragnienia i najpilniejsze zadania. Daj nam one wolę żelazną, siłę niezwykłą, która cementuje nasze szeregi i wiedzie nas do walki”. (z programu NFWWP).

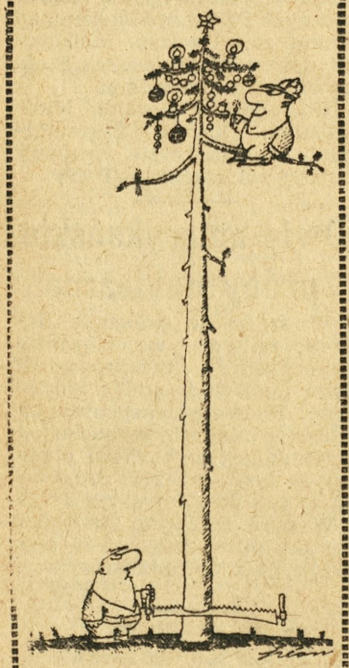
Cele i zadania, jakie wyznaczył sobie Narodu Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego, powołany do życia 20 grudnia 1960 roku, bojowość i świetna organizacja militarna oddziałów wyzwoleniczych, głębokie ich zespolenie z ludnością miast i wsi — wszystkie te czynniki ukształtowały ową „siłę niezwykłą”, która sprawiła, że po latach wojny supernowoczesnie uzbrojony korpus ekspedycyjny Stanów Zjednoczonych nie zdołał ujarzmić narodu wietnamskiego, nie zdołał zapewnić Amerykanom zwycięstwa. Co więcej, walka ludu wietnamskiego w obronie napaśniętej ojczyzny stała się sprawą całej ludzkości, głosem sumienia świata, zobowiązującym i mobilizującym do działania pod każdą szerokością geograficzną.

Amerykańscy interwenci, wzorem hitlerowców strzelających do dzieci i starców w wioskach położonych zdaleka od frontu — znaleźli się pod pręgierzem opinii nie tylko na świe-

cie ale i we własnym kraju. Prezydent Nixon, mówiąc o „milczącej większości”, popierającej wojnę, krzywdzi i obraża naród amerykański, gdyż składa się on nie tylko z generałów, ale i wielotysięcznych rzesz ludzi, którzy w skali dotychczas niespotykanej w historii Ameryki włączyli się do ruchu na rzecz zaprzestania agresji. Apelowując do Amerykanów o cierpliwość, usiłując wywołać wrażenie jakoby USA zamierzały stopniowo wycofać się z Wietnamu, rząd Nixona może chwilowo zepchnąć ruch antywojenny na pozycje defensywne. Cóż jednak oznacza „wietnamizacja” konfliktu jeśli nie zapowiedź jego bezterminowego kontynuowania? Wiadomo przecież, że reżim sajgoński nie ostatecznie ani chwili bez pomocy amerykańskiej, a więc wojska amerykańskie muszą być nadal w konflikcie zaangażowane w takiej czy innej formie.

Przewaga rządu, podbudowana pokojowymi obietnicami, może więc w każdej chwili przysnąć w zetknięciu z rzeczywistością i doprowadzić do zaostrenia kryzysu społecznego wewnątrz kraju, a co za tym idzie, do aktywizacji sił antywojennych. Manewr „wietnamizacji” musi doznać klęski, podobnie jak wiele innych politycznych i wojskowych manewrów USA w przeszłości. Naród wietnamski bowiem zdecydowany jest jak jeden mąż wznosić opór przeciw agresji, aż do całkowitego zwycięstwa, aż do chwili opuszczenia ziemi wietnamskiej przez ostatniego żołnierza amerykańskiego. (API)

HUMOR I SATYRA



Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Maciej Stabrowski.

Rewolucja naukowo-techniczna

Dostrzegając korzyści z praktycznego wykorzystania zdobyczy nauki, przemysł i inne dziedziny gospodarki coraz bardziej chłoną dorobek naukowy i techniczny. Prowadzi to w wielu krajach, do tak szybkiego, nie rzadko skokowego rozwoju, że nazywa się go rewolucją naukowo-techniczną*).

Oto i sens określenia „rewolucja naukowo-techniczna”, o której głośno w świecie. Kojarzy się ona najczęściej z lotami kosmicznymi i badaniami ekosfery, ale w tym przypadku chcemy mówić o sprawach bardziej prozaicznych, mimo to również pasjonujących. Choć to nauka i technika jako elementy nowego etapu rozwoju gospodarczego kraju, etapu intensywnego gospodarowania.

Ujmując bardzo zwięźle: mó wimy o rewolucji naukowo-technicznej, bo chcemy by go spódka nasza wytwarzała więcej lepszych dóbr, w krótszym czasie i mniejszym nakładem pracy oraz innych kosztów. Nauka musi lepiej odpowiadać na potrzeby życia, musi swoimi badaniami inspirować nowoczesną produkcję, a technika ma sprawnie i szybko uruchamiać procesy wytwórcze, sięgając po nowatorską myśl konstrukcyjną i technologiczną.

Wzrostowi wymagań w tej dziedzinie towarzyszyć będzie rekonstrukcja i unowocześnienie przemysłu (zwłaszcza wybranych dziedzin przemysłu: elektronicznego i elektrycznego, maszynowego, chemicznego), co wiąże się też z rekonstrukcją w zakresie metod organizacji i zarządzania w oparciu o nowoczesne metody przetwarzania danych. Zadania te wytyczyła uchwała V Zjazdu PZPR, a sprężył ją szczegółowej uchwały II i IV Plenum KC PZPR. Z dokumentów tych wynika jasno, że wzrost społecznej wydajności pracy, na którą składa się wiele czynników, a m.in. efektywność badań naukowych i postępu techniczno-organizacyjnego jest warunkiem bezwzględnie dalszego rozwoju kraju. Powiedzmy jeszcze inaczej: od wydajności pracy, od efektów jakie uzyskamy w rezultacie nakładów inwestycyjnych i wydatków na naukę, w rezultacie starań o lepszą organizację procesów wytwórczych i dyscypliny społecznej — zależy będzie wielkość tej części dochodu narodowego, która przeznaczony jest wprost do kieszeni obywateli.

W polityce gospodarczej — powiedział B. Jaszczuk na IV Plenum KC — intensyfikacja oznacza przeniesienie punktu ciężkości z problematyki ilościowej na jakościową. W ujęciu ogólnym oznacza to, że zamiast pytać: ile produkujemy, jakie jest ilościowe tempo wzrostu — trzeba stawiać nowe pytanie: za ile produkujemy, jakim kosztem, przy jakich efektach ekonomicznych).

W minionych latach dokonaliśmy w Polsce ogromnych przemian gospodarczych. Nie wiele krajów przeszło tak gwałtownie zmiany struktury gospodarczej. Pod tym względem jesteśmy fenomenem w powojennej Europie. Produkcja przemysłowa przypadająca na 1 mieszkańca jest u nas 2,5-krotnie wyższa od średniej światowej. Jesteśmy krajem przemysłowym, w którym już 70 proc. obywateli żyje z pracy poza rolnictwem. Zajmujemy czoło

we miejsce w produkcji węgla (5 lokata w świecie), siarki (6), stali (9), statków (10), cementu (10), nawozów azotowych (9).

Szybko zdołaliśmy odrobić znaczną część naszego opóźnienia w porównaniu z najwyżej rozwiniętymi krajami Europy w dziedzinie ilościowego poziomu produkcji, zwłaszcza przemysłowej. Bardziej jednak niekorzystnie dla nas przedstawia się poziom jakościowy naszej produkcji i postępu techniczny.

„Stopień naszego opóźnienia pod tym względem jest stosunkowo duży jeszcze i dzisiaj zarówno w porównaniu z wyżej rozwiniętymi krajami socjalistycznymi, jak Związkiem

CSRS musielibyśmy zgłaszać 15 tys wynalazków rocznie.

Od 1966 roku udział Polski w wynalazkach w skali światowej wynosi 1,2 proc., co ponad wszelką wątpliwość nie odpowiada obecnemu potencjałowi produkcji i perspektywom rozwojowym kraju.

Już z tych kilku danych wynika, że postęp techniczny jest istotną barierą dalszego wzrostu. Temu stanowi rzeczy przeciwstawia się uchwała IV Plenum KC, w której powiedziano m. in.:

„Przyspieszenie tempa zastosowania w przedsiębiorstwach nowoczesnej techniki i technologii w oparciu o nowoczesną organizację pracy i produkcji — stanowi podstawowy warunek wzrostu społecznej wydajności pracy.

Gospodarka nasza osiągnęła taką fazę rozwoju, dysponuje takim potencjałem naukowym, technicznym i przemysłowym, który umożliwia przyspieszenie procesu rewolucji naukowo-technicznej w naszym kraju”.

Wiele trzeba będzie zrobić aby skutecznie wpręgać naukę i technikę do realizacji tego zadania. Na jedno wszakże trzeba tu zwrócić szczególną uwagę.

Jesteśmy krajem średnim, którego nie stać na podejmowanie wszystkich badań, na podążanie bardzo szerokim frontem samodzielnej myśli wynalazczej. Wyjście jest jedno: międzynarodowa współpraca z krajami socjalistycznymi, zwłaszcza członkami RWPG i specjalizacja produkcji w wyniku podziału pracy. Nie wyklucza to oczywiście racjonalnego zakupu licencji zagranicznych.

Rewolucja naukowo-techniczna, nie jest jak widać pojęciem dotyczącym jednej kwestii. Składa się na nią kompleks problemów i o tyle trudnych, że tworzą je ludzie. Przy tym trzeba ją chyba rozumieć dwójako: z jednej strony ma ona dokonać zasadniczych zmian jakościowych produkcji na użytek „dzisiejszy”, z drugiej zaś — tworzyć nową bazę techniczną, zdolną nie tylko po dążać do ogólnosiłowego postępu technicznego, ale nawet go wyprzedzać.

Jest to niezbędne, niezwykle ważne ogniwo budownictwa socjalizmu, a zatem i warunek do spełnienia na drodze do wyższej stopy życiowej.

ZBIGNIEW MIKA

*) Wg prof. J. Kaczmarska przedłożonego KNIT (N. Drogi Nr 12/69).
**) Zarządy rozwoju gospodarczego Polski Ludowej: A. Karpiński, KIW — 1968.

NOWE USTAWODAWSTWO KARNE (6)

„Znajduję się w bardzo ciężkiej sytuacji. Mąż zostawił mnie bowiem z dwójką dzieci, na których utrzymanie od dłuższego czasu nie przysyła nawet złamanego grosza” — oto jeden z wielu listów, które wpływały do prokuratur, Ligi Kobiet, redakcji i szeregu instytucji, sygnalizując znaczne rozmiary zjawiska zwanego uchylaniem się od obowiązku alimentacyjnego. Problem był wielokrotnie tematem różnych dyskusji, w których m. in. wskazywano, że dotyczący alimentacji art. 201 KK z 1932 roku nie zdaje w praktyce egzaminu. Wspomniany przepis stanowił:

„Kto przez złośliwe uchylanie się od wy konania ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku utrzymania osoby najbliższej doprowadza tę osobę do nędzy lub konieczności korzystania ze wsparcia, podlega karze więzienia do lat 3...”.

A oto nowe unormowanie tego zagadnienia (art. 186 KK-69):
„Kto uparczywie uchyla się od wy konania ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku utrzymania dziecka, rodziców lub innej osoby najbliższej i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

(podkr. red.).
Jak widać nowy kodeks zamiast pojęcia „złośliwość” (dotychczas z reguły nie ustalana przez sądy) posługuje się pojęciem „uparczywość”, którego zasięg jest szerszy. Np. uparczywe uchylanie się od obowiązku alimentacji może wynikać ze złośliwości sprawcy i z jego egoizmu. Z drugiej strony wymóg „uparczywości” zapobiega pochopnemu stosowaniu przepisów KK wtedy, gdy sprawna egzekucja cywilna lub środki oddziaływania społecznego mogą przynieść pożądane rezultaty.

Nędra i konieczność korzystania ze wsparcia to zjawiska w naszych warunkach nietypowe. W KK-69 nie ma więc tego rodzaju określeń, nie dostosowanych do potrzeb ścigania kar nędu. Mówi się natomiast o narażeniu (a nie „doprowadzaniu”, jak w kodeksie z 1932 roku) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przez co należy rozumieć — zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 1959 roku — brak środków materialnych na wyżywienie, o-

sobą bezradna. Kara za znęcanie się: pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 5 lat. Ale jeśli następstwem znęcania jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, winny przestępstwa z art. 184 podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat. (obecnie najwyższy wymiar kary za znęcanie się to 5 lat więzienia).

Inne niż dotychczas jest również ujęcie przestępstwa porzucenia. Art. 187 nowego kodeksu stanowi:
„Kto wbrew obowiązowi troszczenia się o osobę poniżej lat 15 albo o osobę nie poradną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny osobę tę porzuca, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

PATRIOTYZM W REGIONIE

O Leszczyńskim Towarzystwie Kulturalnym

I stołę społecznej przydatności ruchu regionalnego dobrze obrazuje przykład Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego. Wybór przykładu nie jest przypadkowy. Jest to bowiem, jeśli chodzi o społeczną skuteczność, zasięg oddziaływania, bogactwo pomysłów i działań — bodajże najlepsze tego typu towarzystwo w Wielkopolsce.

W Towarzystwie działają tzw. sekcje. Nie utworzono ich sztucznie: nie do sekcji dobra no ludzi i tematy, ale odwrotnie, wszechstronność zainteresowań i tematów podyktowały konieczność takiej organizacji. Sekcje, która uprawia chyba najbardziej wartościową społecznie robotę, jest tzw. sekcja historyczna.

Kieruje nią Szymon Molenda, do ktor historii, człowiek niezwykle aktywny jako wychowawca młodzieży i jako ktoś, kto nieustannie usiłuje ugruntować i poszerzyć swoją wiedzę. Jest to działacz obdarzony pasją poznawczą, która staje się w środowisku powszechnie uznaną wartością, udziela się innym. Jego działalność trafia tu zresztą na bardzo podatny grunt.

Zainteresowanie historią własnego regionu jest w Lesznie zjawiskiem powszechnym. Rzecz jasna, wynika to z patriotycznych emocji, z poczucia związku z regionem.

Przyjrzyjmy się faktom. Historycy z Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego, badając pisemko „Złomków leszczyńskich” w NRF, postanowili zdemaskować szowinistyczne bzdury, jakie tam wypisywano na temat Ziemi Leszczyńskiej. Zajął się przeszłością niejakiego Alfreda Kramera, który w tymże piśmieku się wypowiadał, a którego antypolską działalność z czasów okupacji niektórzy leszczyńscy okupanci dobrze do dziś pamiętają. Ich wspomnienia o Kramrze zostały utrwalone na taśmie. I tu sprawa najważniejsza: relacji z taśmy wysłuchali na licznych spotkaniach mieszkańcy Leszna, przede wszystkim młodzież.

Teatr Małych Form z Powiatowego Domu Kultury w Lesznie zajął się dalszym rozpowszechnianiem tych materiałów; mianowicie w oparciu o dokumenty opracowano program publicystyczny, satyryczno-dokumentalny. Wystawiono go m. in. na festiwalu w Gnieźnie, gdzie Polskie Radio nagrało fragment spektaklu, dzięki czemu zebrany w Lesznie informacjami zainteresowały się czynniki badające zbrodnie hitlerowskie.

Można by sporządzić listę równie istotnych przedsięwzięć sekcji historycznej. Choćby seminarium w roku 1967 o wyzwoleniu Leszna, na którym przedstawiono wywiady z uczestnikami wydarzeń

1945 roku. Także seminarium o Powstaniu Wielkopolskim. Lub odwołana przez młodzież lista hitlerowców, podejrzanych o udział w zbrodniach na ludność polską z leszczyńskiego regionu. Listę przesłano do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Czy zorganizowany przez Towarzystwo konkurs na pracę o wyzwoleniu Leszna w 1945 roku. Także stała współpraca ze ZBoWiD-em. Szczególnie cenną pracą zainicjowaną przez nauczycieli — działaczy sekcji historycznej (Szymona Molendę, Jana Stawińskiego, Włodzimierza Łybackiego) było zebranie kilkuset wywiadów z uczestnikami kampanii wrześniowej. Wywiady zbierała młodzież szkolna. Część tych prac opublikował w swym konkursie miesięcznik „Nurt”.

Inny „organ” Towarzystwa to sekcja propagandowo-prasowa. Skupia licznych w mieście i powiecie korespondentów prasy codziennej, informujących o poczynaniach kulturalnych, społecznych i gospodarczych własnego regionu, zapraszających na spotkania zawodowych dziennikarzy. W obrębie tej sekcji działa też grupa najlepszych w regionie muzyków, która opiekuje się amatorskimi zespołami muzycznymi. I jeszcze jedna sekcja Towarzystwa, zajmująca się inicjowaniem i organizowaniem pracy kulturalnej w klubach, bibliotekach, świetlicach, domach kultury. Gromadzi ona też regionalną literaturę i folklor i z zebranych materiałów przygotowuje programy pracy dla miejscowych placówek kulturalnych.

Ale nie o spis chodzi, lecz przede wszystkim o uchwycenie sensu tych ludzkich wysiłków. Z referatu na III Powiatowej Konferencji Kulturalnej (odbyła się niedawno w Lesznie) wynotowałem sobie takie znamienne zdanie: „Zawodowe placówki kulturalne nie byłyby w stanie istnieć i działać bez oparcia się o aktywność społeczną”. Została tu sformułowana ta banalna, ale jakże ważna i potwierdzona wielokrotnie praktyką prawda, że budowanie kultury nie może być bez ludzi, obojętnie przyjętych, obdarzonych pasją społecznego działania.

Leszczyńskie Towarzystwo nie wyręcza ani nie zastępuje placówek zawodowych „od kultury”, lecz inspirowane

ich pracę, podsuwa pomysły, a przy tym — jest niejako organizatorem odbiorców tych planów, ich łącznikiem ze środowiskiem. Skupia bowiem ludzi o najwyższych zainteresowaniach i dużym autorytecie społecznym, zwłaszcza nauczycieli. Np. nauczycielem jest Szymon Molenda. Pracuje w Zasadniczej Szkole Zawodowej. Jest kierownikiem Młodzieżowego Uniwersytetu Regionalnego. Jego zainteresowania i pasje badawcze znajdują kontynuatorów wśród młodzieży. Nauczycielem jest też Marian Niedźwiedziński, wiceprezes Towarzystwa, twórca i działacz amatorskiego teatru w Krzycku Wielkim.

Towarzystwo posiada zresztą swoje „rozgałęzienia” we wszystkich niemal instytucjach społecznych i kulturalnych miasta i powiatu, we wszystkich środowiskach. Współpracuje z Ośrodkiem Kulturalno-Oświatowym Spółdzielczości Pracy, Ośrodkiem Kulturalno-Oświatowym ZZZ, z Muzeum w Lesznie, z organizacjami młodzieżowymi, bibliotekami, klubami, działacze Towarzystwa inicjują organizowanie izb miastek i izb regionalnych. Znajdują też odbiorców w zakładach pracy i przede wszystkim — na wsi, by wymienić choćby takiego działacza — rolnika, jak Jan Piasz czynski z Kąkolewa.

Jeszcze o sensie tej całej społecznej roboty. Otóż patriotyzm nie jest czymś abstrakcyjnym. Patriotyzm zaczyna się od regionu, od przywiązania do najbliższego środowiska i najbliższej okolicy, od poznania historii i tradycji kulturalnej najbliższej społeczności. Do tego właśnie zmierzają wysiłki działaczy Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego. Poczucie tożsamości z regionem — to właśnie poczucie tożsamości narodowej. Region stanowi bowiem zawsze swoisty „mikrokosmos” — spraw narodowych, pomniejszone jakby odzwierciedlenie historii narodu, jego kultury i gospodarki.

Więcej regionalna warunkuje więc narodową w szerszym znaczeniu. Tu jest właśnie racja, dla której twierdzić można, że regionalizm jest ruchem społecznym o wielkim znaczeniu dla kształtowania mentalności i wartościowych społecznie postaw, że może w znacznym stopniu przyczynić się do ożywienia życia umysłowego, gospodarczego czy kulturalnego.

MARCIN BAJEROWICZ

Rodzina i młodzież

Następny rozdział nowego KK obejmujący przestępstwa przeciwko obywatelności. Nakłanianie do uprawiania nierządu zostało zagrożone karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Takiej samej karze podlega ten, kto czerpie korzyści majątkowe z cudzego nierządu (sutenierstwo) albo w celu osiągnięcia takich korzyści ułatwia cudzy nierząd (kuplerstwo). Dotychczas za wszystkie te 3 przestępstwa groziła kara do 5 lat więzienia. Art. 175 traktujący o kazirodstwie mówi również o karalności spółkowania z osobą pozostającą w stosunku przy sposobieniu.

Nowy jest przepis art. 176: „Kto dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej lat 15, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10” — podyktowany dążeniem do szczególnej ochrony rozwoju moralnego i fizycznego młodzieży.

M. Ł.



NAUKA

W. von Bonin, E. Bagge, R. Herringer — „Laureaci nagrody Nobla” (chemia, fizyka, medycyna). Iskry, 282, str. 25.
Jan Jarozyński — „Leki w psychiatrii”. WP, str. 125, str. 10.
Marek Sadzewicz — „Pod Chocimiem 1673”. MON, str. 174, str. 8.
E. Frank Candlin — „Present day English for Foreign Students”. WP, str. 252, str. 25.
E. Frank Candlin — „Present day English for Foreign Student”. WP, str. 288, str. 25.

KULTURA

Aleksander Król — „Zamek królewski w Warszawie” (monografia + 176 ilustr.). PIW, str. 248, str. 80.
Stanisław Makowski — „Świat sonetów królewskich Adama Mickiewicza”. Czyt., str. 207, str. 16.
Halina Cekańska — „Zborowska — Wiersz w malarstwie i rysunku naszych artystów”. LSW, str. 356, str. 75.

Skąd Izrael czerpie fundusze na agresję?

Państwo Izrael — pisze paryski „Le Monde” — istnieje i funkcjonuje nie z własnych zasobów ekonomicznych, lecz jest organizmem, opierającym się na niestającej finansowej i ekonomicznej pomocy od zewnątrz.

Jest rzeczą jasną, że Izrael nigdy nie mógłby prowadzić wojny i utrzymywać nieproporcjonalnie wielką armię w stosunku do swych środków finansowych, gdyby nie hojna pomoc zagranicznego kapitału. Dość powiedzieć, że budżet woj skowy Izraela na 1968/69 r. po stronie wydatków wynosi 6 mld. funtów izraelskich, produkcja natomiast wzrosła tylko o 0,3 procent. Według obliczeń bejruckiego pisma „Al Hurria” w roku 1969 ogólna suma pożyczek zagranicznych, kredytów, ofiar, darowizn, włączając wpływy z restytucji NRF wynosi 7 do 9 mld. dolarów to jest 5 normalnych rocznych budżetów państwa Izrael. Udział rządu USA w oficjalnej pomocy udzielonej Izraelowi w latach od 1949 do 1966 wynosi 1 200 mln. dolarów.

Kim są ci szczyrzy dobroczyńcy Izraela?

Działalność tych zagranicznych przyjaciół ze zrozumiałych względów otaczana jest tajemnicą i dopiero niedawno do prasy arabskiej i francuskiej dotarły wiadomości z poufnej

„konferencji milionerów” w Jeruzolimie na której w końcu czerwca br. zastanawiano się nad najskuteczniejszymi środkami zastrzyku finansowego dla dalszej postawy militarnej Izraela wobec państw arabskich. Jak pisze wspomniany „Le Monde”, kapitał reprezentowany przez 240 byznesmenów Europy i Ameryki na ostatniej konferencji wyraził się astronomiczną liczbą, na którą złożyć by się mogły budżety państwowe 3-4 państw zachodnioeuropejskich średniej wielkości.

Długa jest lista tych, którzy finansują potencjał wojskowo-przemysłowy Izraela. Wśród nich widzimy: baronów Rothschildów, nowojorskich milionerów Limanów, bankierów Warburgów, Hugenheimów, Wolfsona, właściciela wielkich magazynów uniwersalnych w Europie, braci Lazarów, Dreyfusów i dziesiątki innych, operujących w Europie i w Stanach Zjednoczonych.

Od dawna mówi się, że Francja rządzi „200 rodzin”, Ameryka — „60 rodzin” a 50 finansowych tuzów — Kanada. Lecz można już dziś powiedzieć o istnieniu finansowej grupy wielkiej burżuazji, prawdziwej „międzynarodówki” finansowej, spojętej wspólną ideologią — syjonizmem i wspólną

praktyką niesienia finansowej pomocy Izraelowi.

Niemalą rolę we wzroście potencjału wojennego Izraela odgrywają monopole zachodnich Niemiec. NRF utrzymuje drugie miejsce wśród większych państw kredytowych Tel Awiwu. NRF w rachunkach Izraela figuruje z sumą 2,5 mld. dolarów, z czego pół miliarda stanowi darowiznę na potrzeby militarne rządu izraelskiego. Suma ta według marokańskiego pisma „Opinion” równa się rocznemu budżetowi Maroka. Wśród kredytatorów Tel Awiwu figurują Deutsche Bank, Berliner Bank, Frankfurter Bank i 4 mniejsze banki.

Izraelski minister finansów Z. Scharret oświadczył publicznie, iż izraelski import materiału wojennego w 1969 roku wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym prawie 13-krotnie i opiewa na 400 mln. dolarów Co to oznacza?

Jeżeli wziąć pod uwagę deficyt izraelskiego bilansu handlowego, w roku bieżącym, wynoszący blisko 850 mln. dolarów, to widać, że właśnie owe kredyty — darowizny zachodniej Europy, Ameryki Północnej i Kanady, płyną na eskalację ekspansjonistycznej polityki Izraela.

Wszystko to świadczy, że kapitaliści amerykańscy i europejscy nie dają do pokoju na Bliskim Wschodzie, że w ich interesie jest nadal utrzymanie napięcia w tej części świata.

HENRYK BARAŃSKI

Na partyzanckim szlaku

EPOS Z WYSOKICH WIERCHÓW

Na wysokich wierzchołkach Tatr ślady nart górskich kurierów znaczą czerwone kropki krwi. Na niedostępnych turniach i graniach toczyła się nieprzerwanie zbrojna walka o wolność. Już zimą 1939/40 roku tworzą się tu spontanicznie pierwsze grupy ruchu oporu, które w latach 1942-43 przekształcają się w formacje zbrojne. Działają tam Armia Krajowa, Bataliony Chłopskie, oddziały Gwardii, a później Armii Ludowej oraz partyzantka radziecka.

O tych odległych sprawach sprzed ćwierć wieku myślałem tego mroźnego, grudniowego poranka, gdy jechałem do owianej legendą Ochotnicy — partyzanckiej wioski w Gorcach, którą hitlerowcy nazywali „Polnische Republik”.

RAZEM!

Był rok 1944. Latem w bawońce za Turbaczem odbyło się spotkanie podhalańskich dowódców partyzanckich — majora „Borowego” (Adam Stabrawa) i kpt. „Lamparta” (Julian Zapala) z dowódcą oddziału partyzantów radzieckich, kpt. Tichonowem.

Coraz częściej dochodziło do wspólnych bojowych akcji. W odwet za spalenie schroniska na Lubaniu, które niejednokrotnie dawało dach nad głową partyzantom i dokonanie tam aresztowań — grupa radziecka w sile 86 ludzi, dowodzona przez lejtnanta „Petro”, dokonała ataku na niemiecką placówkę w Czorsztynie. Na akcję poprowadzili dwaj mieszkańcy Ochotnicy: Julian Giedczyński i jego syn Eugeniusz.

Współpraca wymagała dalszych ustaleń. Na początku października dowództwo I Pułku Strzelców Podhalańskich AK zostało zaproszone na rozmowy z dowódcą radzieckiego zgrupowania partyzanckiego na Podhalu, płk. Iwanem Zołotarem. Spotkanie odbyło się w obozie radzieckim, koło szczytu Gorce.

Wkrótce do sztabu partyzantów dotarła wiadomość, że w Nowym Targu posterunki żandarmerii, stojące na moście na Białym Dunajcu, zatrzymywały wszystkich górali z rejonu Ochotnicy, udających się na targ. Wyptypywano ich, co wiedzą o „polskich i sowieckich bandytach”, a zwłaszcza o miejscu ich obozowania.

Kiedy niedługo potem z Nowego Targu ciągnęła w kierunku Ochotnicy karna ekspedycja hitlerowska, że wsi wyruszyła grupa partyzantów. Cel — zasadzka na pociąg z łasem i górami Kotlarce.

Pierwsze na polanę wpadły psy-wileczy, tresowane specjalnie do walki z partyzantami. Wtedy górale uciekli się do forteli; wypuścili parę owczarków, które towarzyszyły im w marszu.

W pierwszym momencie psy rzuciły się na siebie, jednak po chwili nieufności i wzajemnym obawianiu się, zgodnie popędziły w kierunku obozu partyzanckiego. „Uspokojeni” tym Niemcy śmiało wkroczyli na polanę. Kiedy cała kolumna znalazła się już na otwartej przestrzeni, rozległ się bojowy sygnał trąbki. Zaskoczeni faszysty rzucili się w kierunku drzew, lecz tam dosięgli ich kule. Partyzancka wioska Ochotnica została chwilowo uratowana przed represjami.

BITWA O OCHOTNICĘ

Następnego dnia zjechało na teren „Banditenrepublik” kilka tysięcy żołnierzy Wehrmachtu i sił bezpieczeństwa — SS, SD i Gestapo. Hitlerowcy otoczyli wieś i strzelając na oślep zaczęli przeszukiwać dom za domem.

Pierwszy dowiedział się o akcji odwołanej ktp. „Lampart”. Natychmiast zawiadomił szefa oddziału AK „Wilka”, Józefa Kuraśa, pseudonim „Ogień” (ten sam „Ogień”, który po wyzwoleniu hulał na Podhalu, mordując zwolenników władzy ludowej), proponując mu wspólną akcję. Odpowiedź „Ognia” była odmowna. Drugi goniec został wysłany do płk. Zołotara.

Patrole polskie, działające w okolicach Ochotnicy, połączyły się z grupą partyzantów radzieckich.

WANDA CHILA



Tytuł nie jest wymyślony dla „egzotyki”. Tak brzmi w przekładzie nazwa najslynniejszego mostu w Wietnamie: Ham Rong (czytaj: Ham Zon). Spina trzystumetrowym przesłaniem brzozi rzeki nazwanej Ma (Koi) dla jej narowistego charakteru. Poetycka nomenklatura nie omiada też dwóch skalistych wzgórz, czuwających nad mostem; jedno ochrzczono Oczy Smoka, a drugie Klejnot.

Nomen omen — dla lotnictwa amerykańskiego stał się Ham Rong prawdziwą paszczą smoka, która pochłonięła 99 nieprzyjacielskich maszyn i kilkadziesiąt pilotów, co nie zdążyli uratować się na spadochronie. Wzgórza bowiem naszpikowane są artylerią przeciwlotniczą, a cel osłonięty zboczami i trzeba atakować z niskiego pułapu. Po ciężkich stratach w roku 1965 (70 maszyn), w roku następnym dokonali Amerykanie jeszcze półtora tysiąca samolotów na ten przeklęty obiekt i rzucili 1600 ton bomb. Mostu jednak nie zniszczyli; filary stały mocno, a nadgrzyzoną konstrukcję stalową szybko wzmocniono. Osmalony i sfatygowany jak żołnierz po ciężkim szturmie — Ham Rong nadal nosi na grzbiecie pociąg, poeci układają o nim epepeje.

Zwyciężył. Coła dwa lata przed wstrzymaniem nalotów na DRV, sztab lotniczy VII Floty dał za wygraną. Był to kosztowny, skarb USA wrzucił blisko pół miliarda dolarów smokowi w paszczę, licząc koszt zestrzelonego sprzętu.

— 1 —

Ich przepracowane lato

OHP dobrą szkołą życia

Jak każda wprowadzana w życie nowość, tak i upowszechniane u nas przez kilkunastu laty młodzieżowe hufce pracy wywołały dyskusję. Dziś sprawa ta należy do historii: hufce pracy się „przyjęły”.

Rzecz charakterystyczna, że uczestnikami hufców pracy są często dzieci z rodzin dobrze sytuowanych, choć oczywiście nie one stanowią we wspomnianych hufcach przewagę. Główną pobudką, skłaniającą młodzież do wyboru tego typu wakacyjnego relaksu jest chęć zdobycia własnych pieniędzy, którymi można dysponować według swej woli. Niektórzy zastanawiają się nad tym, czy to dobre — czy złe. Osobiście nie widzę w tym nic złego.

Jakiegokolwiek by były owe pobudki — młody człowiek, podejmujący pracę w hufcu przez 2 lub 3 tygodnie żyje w atmosferze uczącej go szacunku do pracy fizycznej, koleżeńskości, w atmosferze ułatwiającej zbliżenie różnych środowisk, sprzyjającej zapoznaniu się z wieloma problemami życia współczesnego. Mowa tu przede wszystkim o kontaktach ze środowiskiem wiejskim (jako, że hufce szkolne organizowane są z reguły poza miastem) podczas wspólnych imprez, o społecznie użytecznych pracach na rzecz danej miejscowości, wreszcie o imprezach, spotkaniach czy dyskusjach, poświęconych aktualnie najistotniejszym problemom politycznym i społecznym. Wreszcie — co ma także znaczenie — młodzież uczy się tutaj organizacji pracy, współuczestnicząc przez rady hufców w sprawach z komendantem i kierownikiem przedsiębiorstwa w zarządzaniu życiem hufca.

I tu wyłania się problem, który dzisiaj stanowić powinien sedno dyskusji o młodzieżowych hufcach pracy: sprawność ich organizacji. Jeśli bowiem nie będzie ona wyglądała jak należy — młodzież nauczy się bałaganiarstwa albo przyswoi sobie niebezpieczny nawyk lekceważącego stosunku do wykonywanych prac. Ustrzec przed tym może przede wszystkim dobra współpraca komendanta z kierownictwem przedsiębiorstwa, czy budowy, sprawne zaplanowanie pracy na każdy dzień itd.

Jak to wyglądało konkretnie w lecie roku bieżącego? Trzeba przyznać, że organizator hufców tzn. Wojewódzka Komisja OHP, ZMS i ZMW przy

stąpiła do przygotowań wcześniej i wszechstronnie. Przeprowadzono szkolenie komendantów i przewodniczących rad hufców. Wiadomość o lokalizacji hufców przesłano do wszystkich miejscowych władz z prośbą o pomoc i opiekę. San-Epid przeprowadził kontrole proponowanych pomieszczeń hufców. Zwrócono się z prośbą do rad narodowych o lepsze zaopatrzenie sklepów w miejscach stacjonowania hufców, a do tamtejszych komend MO — z prośbą o szcze gółnie troskliwą opiekę nad młodzieżą. Rozesłano przykładowy jadłospis, opracowany przez Technikum Gospodarcze w Ostrowie. A więc zapewniono możliwe najwygodniejsze warunki bytowania uczestnikom hufców i chyba w efekcie tego — na ogół poważniejszych skarg nie było.

W akcji tegorocznego „pracowitego” lata młodzieżowego wzięli udział uczniowie z 75 szkół Wielkopolski, a więc raczej z nalicznych. Dlaczego? Otóż wśród nauczycieli nie było dostatecznej liczby chętnych do pełnienia roli komendantów. Ci jednak spośród pedagogów, którzy raz spróbowali podjąć się tego zadania — na ogół zgłaszają się powtórnie i wraz z młodzieżą chwalą sobie tego rodzaju formę wypoczynku, połączonego z pracą.

Większość rad pedagogicznych należyście kieruje nabo rem młodzieży do hufców, doceniając ich znaczenie wychowawcze. Zdarza się jednak, że posyła się ucznia słabego do OHP po to, „żeby miał naucz kę, żeby się zrehabilitował”. Ta ki uczeń traktuje pobyt w hufcu jako karę. Udział w hufcu z zasady bywa wyróżnieniem, a nie karą i tylko tak traktowany przynosi spodziewane efekty.

Ogółem tego roku w wakacyjnych hufcach szkolnych wzięło udział 4 300 dziewcząt i chłopców ze szkół średnich oraz ZSZ i SPR. Większość stanowili uczniowie szkół zawodowych; „ogólniaki” nadal słabo interesują się tą pożyteczną akcją. A przecież na z poznaniu młodzieży z pracą fizyczną, z życiem różnych środowisk, ze stosunkami między ludźmi różnych przedsiębiorstw — zależeć powinno szczególnie wychowawcom tego typu szkół.

Poważne jest również znaczenie hufców dla gospodarki. Niezależnie od wartości wykonanych przez młodzież prac, warto podkreślić, że np. w okresie żniw stanowią ona niekiedy podstawową pomoc w niezbędnym uzupełnianiu siły roboczej. Jej wydajność pracy

wynosiła 70 do 100 procent — w stosunku do robotnika wykwalifikowanego.

Tematu do powyższych uwag o najistotniejszych obecnie problemach, związanych z organizacją OHP, dostarczyła nam niedawna konferencja w Nuchowie-pow. Srem. Mimo że poświęcono ją podsumowaniu akcji letniej hufców, pracujących na rzecz Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych — omawiano na niej bardzo szeroko sprawy natury ogólnej, które dotyczą wszystkich hufców. Jeśli zaś chodzi o ocenę pracy i warunków, w jakich ona przebiegała na terenie jednostek, podległych Zakładom — warto podkreślić, że obie zainteresowane strony klasyfikowały ją wysoko.

W uznaniu zasług za dobrą pracę i postawę — na spotkaniu tym wielu uczestników i komendantów hufców, brygadistów, a także kierowników gospodarstw — otrzymało nagrody oraz Złote i Srebrne Odznaki OHP, zaś długoletni nauczyciel, komendant S. Wójcik z Technikum Kolejowego w Poznaniu — Brązowe Odznaczenie im. J. Krasickiego.

WANDA CHILA

tu, bomb i utrzymanie lotniskowca przez okres ataków). Innymi słowy: forsą zużyta na próby zniszczenia jednego mostu, wystarczyłaby na zbudowanie pięciuset nowych.

Przykłady o podobnej wymowie można by mnożyć w nieskończoność. W prowincji Quang Binh 20-metrowy mostek kosztował US Air Forces 19 maszyn, a odbudowywano go po każdym nalocie w ciągu sześciu godzin. Za 10-metrową kładkę pod miastem Ha Tinh przyszło zapłacić sześcioma odrzutkami, a godzinę trwał stawianie nowej. „New York Times” pisał 4.II.1966: „Według oceny oficerów amerykańskich, na 5 tysięcy mostów zniszczonych przez nasze lotnictwo, większość została naprawiona w ciągu 2-3 tygodni, albo uruchomiona jeszcze szybciej”. Bob Horton z agencji AP relacjonował 8.I.1967: „Na przestrzeni ostatnich 22 miesięcy samoloty amerykańskie bombardowały i niszczyły tor kolejowy, drogi, mosty, elektrownie, przeprawy, zbiorniki paliwa i magazyny. Zawsze prawie natychmiast po atakach te obiekty były rekonstruowane, naprawiane, uruchamiane lub przenoszone w inne miejsce. Szlaków komunikacyjnych nie udało się dłużej zablokować, niż na 3-4 godziny”.

Można by w tym miejscu dać wyraz męstwu i wytrwałości Wietnamczyków, którzy z bezgranicznym poświęceniem wypełniają pracę i walką hasło: „Co wróg zniszczy, my naprawimy aby iść naprzód jeśli zniszczy ponownie — znów naprawimy i przejdziemy”. Czytelnik czułyby się jednak okipiony. To, czego ten naród dokonał jest na ogół znane, natomiast w jaki sposób osiągnąć sukces w walce z potężnym przeciwnikiem wymaga wyjaśnień. Kto przeżył drugą wojnę światową, zna rozmaite środki niszczycielskie, jakimi wówczas operowały strony walczące. Fakt, że podczas czterech lat agresji lotniczej na Wietnam spadło więcej bomb, niż ich użyto na wszystkich frontach w latach 1939-1945, będzie miał dlań właściwą wymowę. Jak w tych warunkach można walczyć, pracować, w ogóle — żyć?

1) Według agencji UPI (12.VII.1966): średnia wartość każdego samolotu straconego nad DRV, waha się w granicach 2-3 miliony dolarów, Thunderchief F-105 kosztuje 2,5 miliona, samolot zwiadowczy RB-66 — 6 milionów, a EB-66-c — 6,5 miliona.

— 2 —

Kończy się runda jesienna

Jesienny sezon koszykówki zbliża się już ku końcowi. W sobotę i w niedzielę odbędą się ostatnie kolejki spotkań rundy jesienniej I ligi koszykarek i koszykarzy oraz II ligi męskiej.

Wśród koszykarek odbędą się spotkania w tzw. parach. Lech będzie miał za przeciwnika AZS Toruń. Mecz ten odbędzie się w sobotę o godz. 18.30 w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Zdecydowanym faworytem są tutaj koszykarki z Poznania, które nie powinny mieć większych trudności z rozstrzygnięciem tego pojedynku na swoją korzyść. W pozostałych meczach grać będą: Korona — Wisła, Polonia — Lublinianka, Baildon — Śląsk, Legia — AZS Warszawa, Wybrzeże — Spójnia Gdańsk. Wszystkie 4 zespoły: Śląsk, Wisła, Wybrzeże i Lech prowadzą aktualnie w tabeli, mają stosunkowo słabszych przeciwników i wszystko wskazuje na to, że czółowka tabeli po rundzie jesienniej nie ulegnie zmianie.

W I lidze koszykarek odbędą się 2 kolejki spotkań. W Poznaniu AZS i Olimpia gościć będą ŁKS i Polonia Warszawa. W sobotę AZS gra z ŁKS-em o godz. 19 w sali przy ul. Młyńskiej zaś Olimpia z Polonią o godz. 17 w sali przy ul. Świerczewskiego. Nato miast w niedzielę mecze AZS — Polonia i Olimpia — ŁKS rozpoczną się o godz. 17 w tych samych salach co w sobotę. Trzeci nasz zespół z I ligi żeńskiej — Lech

wyjeżdża do AZS-u Warszawa i AZS-u Lublin. W ostatniej jesienniej rundzie koszykarzy II ligi, przodownik grupy północnej Warta przyjmie u siebie Pogoń Szczecin. Mecz drużyn, mających na swoim koncie równą liczbę zwycięstw i punktów, Zespół, który odniesie zwycięstwo w niedzielnym meczu, zdobędzie tytuł mistrza rundy jesienniej. Spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Saperskiej o godz. 17. Ponadto Stal Ostrów wyjeżdża do Widzewa Łódź, zaś AZS Poznań gra w Piotrkowie Trybunalskim z miejscową Piotrcovią. (S)

LOSOWANIE ROZGRYWEK PUCHAROWYCH

W Monachium odbyło się we wtorek losowanie ćwierćfinałów rozgrywek o Puchar Europy w Koszykówce.

Koszykarki mistrza Polski, krakowskiej Wisły znalazły się w ćwierćfinałowej grupie „A” wraz z obrońcą pucharu, drużyną TTT Daugawa Ryga oraz Volvodina Novi Sad (Jugosławia). W grupie „B” wystąpią drużyny: CUC Clermont-Ferrand, Akademik Sofia i Sparta Praga.

Ustalono również terminy pierwszych spotkań. Wisła spotka się z TTT Daugawa Ryga 15 stycznia w Krakowie a rewanż rozegra 21. 1. 1970 r.

dalekopisem

SIATKARZE KRAKOWA ZWYCIĘŻYLI BERLIN

W Krakowie rozegrano międzynarodowy mecz siatkówki męskiej, w którym reprezentacja Krakowa, oparta na siatkarzach I-ligowego Hutnika — pokonała drużynę Berlina, złożoną w wielkość z zawodników TSC 3:0 (15:6, 15:11, 15:6). Mecz stał na dobrym poziomie, a najlepszymi zawodnikami byli Adamski i Skutnik w reprezentacji Krakowa oraz Tscharke w drużynie Berlina.

6:1 DLA SZWECJI

W meczu tenisa stołowego Szwecja pokonała Anglię 6:1.

W 1980 ROKU OLIMPIADA W GRECJI?

Jak podaje agencja AFP, powołując się na źródła dobrze poinformowane, Grecja zamierza wystąpić do MKOl. o otrzymanie organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1980 r. W sprawie tej grecki Komitet Olimpijski nie wydał jeszcze żadnego oficjalnego oświadczenia.

PIŁKARZE RUCHU REMISUJĄ W HOLANDII

W ostatnim, czwartym spotkaniu w Holandii, piłkarze chorowskiego Ruchu spotkali się z II-ligową drużyną FC Den Bosch. Mecz przyniósł remis 2:2. Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Faber i Wyrobek. (t)

Nauka

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 15684g

Kupno

Akordeon Höhnert, może być zniszczony, kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15947g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce duży wybór poleca Wytwórnia Chojnacki, Zbąszczyńska 12. 14893g

Wózki dziecięce najnowsze modele — głębokie, spacerowe, wozory prawie zastrzeżone — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 13. 15225g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Kwiatowej 12. 15915g

Niwelator, młynek do pomiarów szybkości wody, cytry, maszynę do szycia, zegary szafkowy i ścienne sprzedam. Tel. 707-85, po godz. 15. 15677g

Wózki dziecięce spacerowe, głębokie i leżaczki najnowsze wozory — poleca Wytwórnia J. Janke, Dąbrowskiego 88. 13355g

Dnia 16 grudnia 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, babka prababka, przeżywszy lat 89

z WĘCLEWSKICH

JOANNA PRAŁAT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 16117g

Dnia 15 grudnia 1969 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa

zona, mamusia, teściowa i babcia, śp.

APOLONIA SZLANDROWICZ

z domu PAWLICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiłony

MĄŻ z DZIECIAMI

16156g

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca

redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie

działy: sekretariat redakcji 657-78 w godz. od 8.30-17 redaktor naczelnego 657-78 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85

dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18 dział miejsc 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca:

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termin

późny druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na opłatę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Rur

ch”. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka. Poznań. Z wierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekopisów. G-4

Boks — juniorzy

Polska — Węgry

19 bm. w Zgorzelcu i 21 bm. w Kędzierzynie rozegrane zostaną ostatnie już w tym sezonie, międzynarodowe spotkania bokserów. Będzie to mecz juniorów Węgier i Polski. Ustalono skład drużyny polskiej (od papierowej do ciężkiej):

Zgorzelec: Wnuk, Pazur, Habryka, Cichowlas, Waszczak, Pierwieński, Filbiak, Goska, Woliński, Maciag, Walczak.

Kędzierzyn: Górny, Traba, Krepa, Habryka, Michalak, Nowik, Clupich, Budzinski, Murdza, Wlaziłlik i Żurawski, (ot)

WYGRAŁA RUMUNIA

W Ostrawie odbyło się spotkanie piłki ręcznej mężczyzn dwóch czołowych drużyn świata: Rumunii i Czechosłowacji.

Zwyciężyli reprezentanci Rumunii 20:15 (10:9).

Komunikaty

Druga narada szkoleniowa dla kadry trenersko-instruktorskiej Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbędzie się 22 bm. o godz. 16 w Ośrodku Sportowym w Poznaniu przy ul. Chwiałkowskiego. Zająć poprowadzi przedstawiciel — PZPN J. Talaga.

Sekcja Łucznicza KS Leśnik zawiadamia, że treningi odbywają się w środy i piątki, w sali Szkoły Podstawowej na 33 przy ul. Jarochowskiego 1. Początek zajęć o godzinie 18.

Wydział Sędziowski POZPN ogłasza kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Zgłoszenia (podanie i życiorys) należy kierować, najpóźniej do 30 bm. pod adresem POZPN — Wydział Sędziowski, Poznań, ul. Wrocławska 5. Kurs odbędzie się w styczniu i lutym 1970 r.

Symposium socjologów sportu

Dwa nurty badań

Przed kilkoma dniami odbyło się w Sofii międzynarodowe sympozjum, poświęcone socjologii sportu. Uczestniczyli delegacje wszystkich krajów socjalistycznych, w tym 4 polskich naukowców z Zakładu Socjologii INK. W ciągu dwudniowych obrad ogłoszono trzynastę referatów, w tym cztery polskie — „Koncepcja człowieka a postawa wobec kultury fizycznej” — dr. Zbigniewa Krawczyka, „Elementy kultury widowni sportowej” — mgr Zofii Ciupak, „Sport i chorowicz” mgr. Marka Zuerna oraz „Społeczna charakterystyka zawodu trenera” — dr. Barbary Krawczyk. Na temat przebiegu sympozjum z dr. Barbarą Krawczyk rozmawiał przedstawiciel PAP.

— Polska delegacja była największą liczebnie, po delegacji bułgarskiej — mówi dr Krawczyk. Nasze referaty przyjęte były pozytywnie.

Głównym tematem seminarium były sprawozdania przeprowadzonych ostatnio badań. Wyodrębnić można dwa główne nurty badań 1 — sport jako rekreacja i 2 — sport wyczynowy.

Jeden z najbardziej interesujących referatów wygłosiła psycholog Bułgarka L. Panajotowa — „Badania socjometryczne drużyn sportowych”. Wśród 5 referatów czysto teoretycznych najciekawszym był bułgarski, wygłoszony przez Stojana Michałowa, dyrektora Instytutu Socjologii i Filozofii Bułgarskiej Akademii Nauk pod tytułem — „Koncepcja socjologii sportu”. Był to niejako katalóg problemów empirycznych, niezwykle interesujący.

Pierwszym konkretnym wynikiem naszego udziału w sympozjum będą wspólne z kolegami z CSRS badania nad weekendami mieszkańców Krakowa i Bratysławy, a w dalszej perspektywie badania nad sposobem spędzania sobót i niedziel ludności trzech stolic — Warszawy, Pragi i Sofii.

We wrześniu 1970 roku odbędzie się w Warnie światowy VII kongres socjologów. Będzie to dla nas ważne wydarzenie, jako że po raz pierwszy kongres ten odbędzie się w państwie socjalistycznym.

Chciałabym przy okazji poruszyć ważne zagadnienie — z rozmów i dyskusji z kolegami z innych krajów dowiedzieliśmy się, że socjologia sportu jest u nich pełnoprawną częścią socjologii w ogóle. Tymczasem nasze kontakty z socjologami innych dziedzin są bardzo luźne. (PAP)

Samochody

Akordeon do nauki, sygnet złoty, pilnie sprzedam. Jawornicka 22 po 16. 15977g

Telewizor 17" sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15956g.

Sprzedam doga rasowego, młodego z metryką oraz futro popielate, nowe, imitacja karakulów — cena 4.000 zł. Poznań, Kościńskiego 12 m. 12. 16046g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11863g

Skodę 1000 MB sprzedam. Tel. 67-18-25, niedziela godz. 11-16. 16118g

Warszawę Combi w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15263g

Sprzedam pilnie Stara Pick-up oraz Warszawa Pagowski. Wielu przy stacji kolejowej, telefon 22-10. 761p

Kupię Trabant. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14978g.

Sprzedam ciągnik Ursus C 328. Pluta, Jarząbkowo, pow. Gniezno. 756p

Zetor, dwie przyczepy wywrotki, rejestrowane, sno powiazalki, spawarkę — sprzedam Kmieć, Nosków 151, pow. Jarocin. 754p

LoKale

Wynajmę pokój panom. Wynajmowa 116. 16075g

Ślask — Zawiercie — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 1. piętro, słoneczne — zamienię na pokój kuchnie Poznań lub okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15799g

Nieruchomości

Z powodu choroby sprzedam 4 ha ziemi wraz z budynkami gospodarczymi, położone w Zglini, pow. Kościan, Józefu Kaczor. 771p

Sprzedam działkę budowlaną, oparkowaną, zadrzewioną, 1.040 m², w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 767p.

Domek wolny na Woli — sprzedam. Tel. 469-68. 753p

Zguby

Skradziono w dniu 16.12.1969 r. 19 popielatą Zastawę 750, nr rej. PS-87-84. Wszelkie informacje za wynagrodzeniem. Wiadomość, tel. 552-81. 16162g

Uciekła potraczona przez samochód sukka — wilk, 8 miesięcy, 15 grudnia na Jeżycach. Odprowadzenie wynagrodze, Sienkiewicza 7 m. 8. 16061g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 10570g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 13972g

Mam lokal 18 m², suterenę, ogrzewany, Grunwaldzka 19 dla 15476g.

Matrymonialne

Rzemieślnik, lat 40, we-sciogę usposobienia, przy-sciogę, bez nałogów, pro-duszny, duży warsztat, rzemieślniczy we własnej posiadłości, pozna panią w odpowiednim wieku, przystojną, domatorkę, kulturalną z większą go-tówką dla wspólnego do-bra i dalszego rozwinię-cia zakładu. Cel matry-monialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 768p.

Panna po trzydziestce, spokojna, dobrze sytu-owana, dobrej prezencji, wykształcona, na stano-wisku, z mieszkaniem, po zna pana z wykształce-niem. Cel matrymonial-ny. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 768p.

Pan — pszczelarz, lat 32, wykształcenie średnie, do-brze sytuowany pozna od-powiednią panią. Cel ma-trymonialny. Oferty. naj-chętniej ze zdjęciem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 769p.

Przetargi

Kółko Rolnicze Kraśnica, pow. Konin — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące prace przy budowie zaplecza technicznego:

1. roboty budowlane,
2. roboty ślusarsko - ciesielskie,
3. roboty elektryczne i kanalizacyjne,
4. utwardzenie placu.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Zarządzie Kółka Rolniczego. Oferty należy składać w biurze K. R. do dnia 22. XII. 1969 r.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi dnia 23. XII. 69 r. o godz. 10. K9355

UWAGA GRAJĄCY W TOTO-LOTKA

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

ORGANIZUJE NA ŚWIĘTA

ZAKŁADY PODWÓJNE

W tygodniu przedświątecznym, tj. w dniach od 15 do 20 grudnia 1969 r. grający zawierając zakłady na dzień 21 grudnia 1969 r. może zawrzeć od razu dwa zakłady, tj. na 21 i 28 grudnia 1969 r. — wpłacając

PODWÓJNĄ KWOTĘ.

Kupon jego będzie brał więc udział w dwóch losowaniach, tj. na 21 i 28 grudnia 1969 r.

Na kupony podwójne, biorące udział w dwóch losowa-niach, naklejane będą banderole ze znakiem „T”.

T-2 — oznacza, że grający za 4 zł opłacił jeden zakład na 21 i jeden zakład na 28. XII. 1969 r.;

T-10 — oznacza, że grający za 20 zł opłacił pięć zakładów na 21 i pięć zakładów na 28. XII. 1969 r.;

T-S — oznacza, że grający typując jeden, dwa, trzy, cztery lub pięć systemów, uczestniczy tymi samymi systemami w losowaniu na dzień 21 i 28 grudnia 1969 r.

Na banderoli T-S kolektor wpisuje wniesioną przez gra-jącego opłatę pełną za zakłady na 21 i 28. XII. 1969 r. Gra-jący, który opłaca podwójnie zakłady na 21. XII. i 28. XII. 1969 r. obowiązany jest sprawdzić, czy na jego kupon na-klejono właściwą banderolę ze znakiem „T”.

Do zakładów podwójnych mają zastosowanie przepisy Regulaminu i Instrukcji „Toto-Lotka” z dnia 13 grudnia 1963 roku, z odpowiednimi zmianami wynikającymi z wyżej podanych zasad.

W tygodniu świątecznym punkty „Toto” będą czynne:

- w terenie — do środy, 24. XII. 1969 roku — włącznie.
- w m. Poznaniu — również w sobotę, 27. XII. 1969 roku.

K9289

CR

JUŻ DZIŚ!

BEZ WYCZEKIWANIA W KOLEJKACH

ZAKUPISZ

ŚWIĄTECZNEGO KARPIA

w sklepach Centrali Rybnej.

K9310

WIELKA OKAZJA!

Zakupując upominek świąteczny

w sklepach z galanterią skórzaną i obuwiem tekstylnym — przedsiębiorstwa

MHD Obuwiem w Poznaniu

w okresie od 18—24 grudnia 1969 r.

OTRZYMASZ PARAGON,

KTÓRY WEŹMIE UDZIAŁ W LOSOWANIU

atrakeyjnych bonów towarowych

Do wygrania:

3 bonu po 500 zł, 4 bonu po 400 zł, 5 bonów po 300 zł, 10 bonów po 200 zł i 10 bonów po 100 zł.

NIE ZMARNUJ SZANSY!

TOREBKA, RĘKAWICZKI, PARASOLKA, BAMBOSZE

i inne artykuły galanteryjne —

będą pięknym upominkiem świątecznym

K9052



ZA 15,— ZŁOTYCH MASZ
samochód „FIAT 125 P”.

GDZIE?

W „KOZIOŁKACH”

K9374

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zwraca się z uprzejmą prośbą do Społeczeństwa m. Poznania O POMOC W UTRZYMANIU CZYSTOŚCI i niedopuszczeniu do nadmiernego nagromadzenia śmieci w okresie świątecznym. MPO będzie wywoziło codziennie do okresu świąt nieczystości również w godzinach popołudniowych i wieczornych w celu usunięcia zwiększonych ilości śmieci.

W związku z tym uprasza się o niezwłecanie z wyrzucaniem śmieci przewidzianych do usunięcia w ramach świątecznych porządków, tak aby MPO mogło do świąt zapewnić ich wywóz. Jednocześnie uprasza się dozorców nieruchomości o zabezpieczenie przy usuwaniu śniegu dojazdu do pojemników ze śmieciami, tak aby ekipy wywozowe MPO mogły dokonywać wywozu bez utrudnienia.

Z uwagi na panującą mrozy MPO prosi o nie wkładanie do pojemników odpadów mokrych, ponieważ po zamrażnięciu nie można wydobyc ich z pojemników, co uniemożliwia należyte oczyszczenie posesji.

Wierzymy, że społeczeństwo naszego miasta, tak jak i MPO zależy na utrzymaniu czystości i za udzieloną w ten sposób pomoc z góry dziękujemy. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu K9359

W dniu 17 grudnia 1969 r. zmarł nagle nasz
dobry i sumienny pracownik

BOŻYSŁAW RADKIEWICZ

Zonie i Synowi Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA.

składają

Komitet Rodzicielski — Kierownictwo Szkoły

oraz wszyscy pracownicy

Szkoły Podstawowej nr 71 w Poznaniu 16153g

W nekrologu

JÓZEFA MUTHA

mylnie podano adres; winno być: Jeżyce, Ko-
ścielskiego 11.

Za pomyłkę przepraszamy. 16065gpr.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 300 (8035) 18 XII 1969

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwaltu, co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatr Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Kochać” (szwedz. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Topkapi” (USA 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Różowa pantera” (ang.-ameryk. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12.30, 15.30 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.); GRUNWALD — g. 17 „Na tropie sokolów” (NRD 14 l.); g. 19.30 „Człowiek kat śmierci” (czeski 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Smierć Indianina” (cz. II rum. 11 l.); g. 15.30, 18.15 „Sida” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Winnetou” (II s. jug. 11 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Brylantowa ręka” (radz. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30 „Długie łodzie Wikinów” (ang. 14 l.); g. 17.30, 20 „Polowanie na mężczyznę” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 „Wspaniały Red” (USA 7 l.); g. 20 „Ja sprawił wiolę” (czeski 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); PALACOWE — g. 20 „Zdobyc” (franc. 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „W pełnym słońcu” (franc.-włoski 18 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17, 19.30 „Wojna i pokój” (IV s. radz. 14 l.); SCALA — g. 16 „Rzeczpospolita babska” (pol. 14 l.); g. 18, 20 „Operacja św. Januarius” (włoski 16 l.); TECCA — g. 17 „Nieznany Wikin” (USA 11 l.); g. 19 „Gejsza” (USA 16 l.); WARTA — g. 9.30, 11.30, 13.30 „Wielki wąż Chinachow” (NRD 11 l.); g. 15.30, 18.15 „Sekrety wierzonych” (włoski 18 l.); WZSASOWICZ (Puszczyk) — g. 15, 17, 19.15 „Nauczyciel z przedmieścia” (ang. 14 l.); WILDA — g. 9.30, 13.30 „Trzej muskietierowie” (I i II s. franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Cztery damy i as” (ang.-ameryk. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Tom Jones” (ang. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Strzał w ciemność” (ang. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Afryka — Wybrzeże Kości Słoniowej”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11; Neurologia — ul. Walki Młodych 13, tel. 511-11; Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świątlickiego, ul. Przyszelewskiego 49, tel. 67-12-31; Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51; Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego ul. Kościuski 103, tel. 566-66; Podstacja w Luboniu — tel. 69 — całą dobę; Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 15-23 niedz. i święta; — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — całą dobę; „Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatra — g. 8-22; Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Starolecka 72 (dyżur nocny). Porady przeciwalkoholowe, tel. 639-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8-19; Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 Public. międzyna. 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”; 8.54 „Eldom radzi”; 9 Dla kl. III-IV: „Bramin Kukulata” — słuch.: 9.30 Utwory kompozytorskie radzieckie; 10.05 „Pom palnicy” — odc. 1 pow.; 10.25 Od solisty do orkiestry; 10.50 „Zespół i jednostka”; 11 Dla kl. VIII: „Akumulatory na start” — rep.: 11.20 Koncert Ork. FR i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Koncert z polonezem”; 12.45 „Rolnicy kwadrans”; 13 Z życia ZSR: 13.20 Na swojską nutę grają i śpiewają Polskie Zespoły Regionalne; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze J. Bukowskiego; 14.10 Francois Couperin — inst. R. Strauss — Suita taneczna; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sasiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 16.05 Przegląd wydarzeń ekono.; 18.30 Polska muzyka ludowa w oprac. art.; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej lady”; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromenger; 19.45 „Novi” — przed mikrofonem; 20.25 Rytm — to nasza sprawa; 21 Aud. dokument.; 21.30 Listy z teatrów; 22 Koncert Pozn. Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 22.20 Hektor Biliłoz: Symfonia „Harold w Italii”; 23.10 „Przegląd i poglądy”; 23.20 10 minut z ork. Roberto Manni; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Koncert żywcem od Polonii Zagr. dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
18 XII 1969 Nr 300 (8035)

Sklep sklepowi nie równy

„Społem“ zapowiada przestronne pawilony handlowe

Przez wiele lat większość sklepów w Poznaniu koncentrowała się w śródmieściu. Na peryferiach albo ich w ogóle nie było, albo zastępowano je mikro-kioskami. Toteż mieszkańcy odległych osiedli przy każdej okazji postulowali otwieranie sklepów z prawdziwego zdarzenia. Ponieważ zaś na peryferiach brak było pomieszczeń handlowych władze miejskie podjęły w 1965 r. decyzję budowania tam specjalnych pawilonów.

W ciągu minionych 4 lat „Społem” PSS w różnych rejonach miasta wybudowało 19 pawilonów handlowych. Również inne przedsiębiorstwa handlowe postawiły szereg pawilonów. Choć jednak mieszkańcy peryferii mogą już na miejscu zaopatrzyć się w artykuły pierwszej potrzeby, w praktyce nie wszędzie lokalizacja pawilonów okazała się najszybszą. Na Świerczew-

wie przy ul. Róży Luksemburg np. pawilon handlowy świeci pustkami, a jego obroty są znacznie mniejsze niż przewidywał spółdzielczym normy. Sytuacja może ulec poprawie dopiero wtedy, kiedy na Świerczewie przybędzie domów.

Pawilony handlowe nieco okazały się niż na peryferiach budowano i buduje się w nowych osiedlach mieszkaniowych. Najczęściej są to obiekty parterowe, w których lokalizuje się po kilka sklepów, różnych branż. Większość jednak tych pawilonów nie spełnia zamierzonego celu. Są one niemożliwe do obsługi w stosunku do potrzeb danego osiedla czy rejonu.

Za przykład może posłużyć choćby osiedle im. K. Świerczewskiego. Prawie w każdym sklepie czy to przy ul. Marceleskiej, czy Ryckiej, a także przy Grochowskiej panuje stale tłok. Jest to rezultat tego, że na wspomnianym osiedlu projektowano pierwotnie pawilony handlowe dla znacznie mniejszej liczby mieszkańców. Później jednak powstało tu wiele dodatkowych domów, a plan sieci handlowej pozostał prawie niezmieniony. Nie może więc ona zaspokoić potrzeb klientów.

Nic zatem dziwnego, że obecnie coraz częściej propaguje się pawilony handlowe, bardziej przestronne, o dużej powierzchni sprzedażnej. Z każdym rokiem wzrasta asor-

tyment towarów, jest on bardziej różnorodny. Dla zaprezentowania go klientom trzeba i większych sklepów.

W zakresie budowy pawilonów, „Społem” PSS zmierza więc do stawiania obiektów przestronnych, takich, w których — zależnie od aktualnych potrzeb — będzie można przesuwać ściany działowe, likwidować je lub dostawiać. Założenia takie dotyczą m. in. osiedla na Ratajach i Winogradach. Na Winogradach np. tylko pierwszy powstający pawilon, którego inwestorem jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, zaprojektowano na wzór dotychczasowych. Następne będą już nowoczesniejsze i odpowiednio duże.

Od przyszłego roku „Społem”, które zrealizowało program budowy pawilonów na peryferiach (ostatni kończy na Junikowie) ma przystąpić do stawiania pawilonów wyłącznie na osiedlach mieszkaniowych, zwłaszcza UŚO, Bonia i Raszyn. M. in. największy — jak do tej pory — pawilon ma stanąć na Ratajach przy ul. Marchlewskiego. Trwają także rozmowy w sprawie powiększenia pawilonów przy ul. Grochowskiej (narożnik Marceleskiej). Zaprojektowano tu wykwaterowanie biur ADM, by lokale po nich przemazać na zwiększenie powierzchni dla potrzeb handlu. W przyszłym roku rozpocznie się też opracowanie dokumentacji pod przyszłe domy towarowe przy ul. 27 Grudnia (narożnik ul. Ratajcza) i ul. Dąbrowskiego.

Wszystko zatem wskazuje na to, że wreszcie i w naszym mieście doczekamy się pawilonów handlowych z prawdziwego zdarzenia, które zapewnią sprawniejszą obsługę klientów. (a)

ZNP — ZSP

Porozumienie w sprawach młodzieży

Sprawa jednolitego wychowania socjalistycznego naszej młodzieży akademickiej wymaga koordynacji poczyną wszystkich organizacji działających na terenie wyższych uczelni. Mając to na uwadze podpisano ostatnio porozumienie na szczeblu okręgowym między Związkiem Nauczycielstwa Polskiego — organizacją zrzeszającą prawie wszystkich pracowników naukowych a Zrzeszeniem Studentów Polskich — powszechną organizacją studencką.

Porozumienie to ma pomóc w należytym przygotowaniu młodzieży studenckiej do aktywnego udziału w życiu społecznym i gospodarczym kraju, do twórczego wykorzystywania przez nią najnowszych zdobyczy nauki, techniki i kultury.

Dotychczasowa współpraca ZNP z ZNP ograniczała się do problemów związanych ze studiami dla pracujących. Obecnie zostanie ona znacznie poszerzona i obejmie zagadnie-

nia dydaktyczne i ideowo-wychowawcze z młodzieżą, stałą analogię sytuacji dydaktycznej na studiach dla pracujących, wspólną działalność kulturalno-oświatową oraz współpracę w dziedzinie sportu i turystyki.

Praca ideowo-wychowawcza polegać będzie na zwiększeniu bezpośrednich kontaktów kadry naukowej z młodzieżą studiującą, co może do datnio wpłynąć przede wszystkim na poprawę wyników nauczania. Wszystkie przedsięwzięcia ZNP i ZSP w tej mierze powinny być podporządkowane wychowaniu świadomych i aktywnych absolwentów, reprezentujących obok wiedzy fachowej wysoki poziom ideowy i moralny. Wy magać to też będzie zgodnego udziału przedstawicieli tych organizacji w pracach Senatu, rad wydziałowych i rad d.s. młodzieży.

W ramach porozumienia przewiduje się również uruchomienie sieci kursów utrwalać wiedzy dla wszystkich ubiegających się o przyjęcie na studia zaoczne lub wieczorowe a dla już studiujących — organizowanie konsultacji zbiorowych i indywidualnych. Ułatwi to na pewno naukę studentom pracującym. (wn)

Do końca grudnia

Zapisy do Klubu

„Człowiek — Świat — Polityka“

Jeszcze kilkanaście dni, bo do 31 bm., można składać zgłoszenia do Klubu Książki „Człowiek — Świat — Polityka” 1970, organizowanego przez Dom Książki i redakcję „Gazety Poznańskiej”. Deklaracje klubowe można otrzymać w każdej księgarni. Można też zapisać się do Klubu dla członków Klubu obejmują 42 pozycje literatury społeczno-politycznej i został poszerzony o szereg dzieł w

„Eldom“ przewiduje otwarcie dalszych placówek usługowych

W dyrekcji Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Eldom” w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, podczas której podsumowano 5-letni dorobek „Eldomu” w działalności handlowej i usługowej oraz omówiono plany na przyszłość.

W 1965 r. „Eldom” prowadził w Wielkopolsce zaledwie 5 sklepów, w tym 3 w Poznaniu, 18 zakładów usługowych i osiągnął obrót w wysokości 205 mln zł. W ubiegłym roku

„Eldom” miał już 17 sklepów i zwiększył swe obroty do prawie 300 mln zł, z których przypadło 101 mln na sprzedaż zmechanizowanego sprzętu i przeszło 16 mln na usługi. Znaczące efekty uzyskało przedsiębiorstwo w przyszłej 5-lacie. Ma bowiem przewidzieć w 1975 r. 54 sklepy i podnieść swe obroty w handlu i usługach do 491 mln zł.

W działalności tej napotyka jednak personel na trudności, głównie z winy producentów. 65 proc. spośród wszystkich reklamacji dotyczy niewywiązania się z napraw w terminach przewidzianych w kartach gwarancyjnych, głównie z braku części zamiennych, 10 proc. — złej jakości dostarczanych artykułów, w 15 proc. klienci domagają się nawet wymiany sprzętu z uwagi na złą jakość, ale w tym ostatnim przypadku procedura jest utrudniona.

ZBoWiD przed wielkimi rocznicami

Wczoraj w Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbyło się zebranie z udziałem m. in. przewodniczących oddziałów powiatowych. Podczas zebrania, któremu przewodniczył prezes ZO — H. Mazur, omawiano udział członków tej organizacji w obchodach 100 rocznicy urodzin Lenina, przygotowania do 51 rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz 25 rocznicy wyzwolenia Poznania i województwa.

Z okazji Dni Leninowskich zorganizowane będą m. in. spotkania b. uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej z młodzieżą, wycieczki do Poronina, oraz liczne odczyty i wieczornice.

Inauguracja obchodów 51 rocznicy Powstania Wielkopolskiego będzie uroczystym koncertem 27 bm. w auli UAM. W tym samym dniu o godz. 12 zaciągnięte będą warty honorowe przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. U stóp pomnika, jak również na cmentarzach na Miłostowie, Górczynie i Cytadeli oraz pod tablicą pamiątkową przy ul. Ratajcza ka złożone będą wieńce i kwiaty.

W okresie trwania obchodów odbywać się będą spotkania b. uczestników Powstania Wielkopolskiego z młodzieżą. Weterani Powstania Wielkopolskiego zapraszani też będą do niektórych zakładów pracy.

W lutym przyszłego roku odbędzie się w Poznaniu Okręgowy Zjazd Sprawozdawczy Wyborczy ZBoWiD. Zainauguruje on też obchody związane z 25-rocznicą wyzwolenia Poznania i województwa. (a)

IX Symfonia Beethovena

W ramach „Roku Beethovenowskiego” Państwowa Filharmonia wykona jedno z najwspanialszych dzieł tego kompozytora — IX Symfonię — na koncercie symfonicznym w piątek, 19 bm. o godz. 19.30 w auli UAM.

Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Stefana Stuligrosza, soliści: Stefania Woytowicz — (soprano), Krystyna Szczepańska (alt), Bogdan Paprocki (tenor) i Edmund Kossowski (bas) oraz Chór Chłopców i Męski Filharmonii.

IX Symfonia L. v. Beethovena zostanie również wykonana na 68 Koncercie Poznańskim organizowanym przy współudziale Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i redakcji „Expressu Poznańskiego” w sobotę, 20 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 21 bm., o godz. 11 i 18 w auli UAM.

Słowo wiążące — Stanisław Kuleżyński. (na)

Najwięcej jednak kłopotów przysparza klientom i „Eldomowi” brak wielu części zamiennych.

Wytwarza się ich bowiem w wielu przypadkach za mało, do pewnych typów sprzętu w ogóle ich nie ma.

Jeśli chodzi o obroty, wielkopolski „Eldom” plasuje się na IV miejscu w kraju, natomiast w usługach wyprzedza go jedynie woj. warszawski katowickie. Te usługi mają w następnych latach wzrastać. (b)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Od dwóch miesięcy obniża się w godzinach szczytu napięcie prądu w mieszkaniach przy ul. Szkółkarskiej 17 w Suchym Lesie. Mieszkańcy tego domu już niedługo krotkrotnie interweniowali w tej sprawie w Zakładzie Energetycznym — bez skutku.

..Odpowiedzi

▲ Kabel przy ul. Wileczak układał PRE „Elektromontaż” Poznań, ul. Wieruszowska 12/16 na zlecenie DZBM Stare Miasto i dla tego ono winno naprawić uszkodzony chodnik — wyjaśnia nam Zakład Energetyczny Poznań — Miasto.

▲ Przyniesione odszkodowanie za wypadek przy pracy ob. Bronisława Pietrzkowski — Kombinat Ogrodnictwa Poznań — Naramowice wypłacił, przepraszając jednocześnie nieposzkodowanego za tak długie załatwianie sprawy.

▲ W sprawie oznakowania ul. Winarskiej Wydział Komunikacji Prezydium RN Poznańa odpowiedział nam, że wydał polecenie Zarządowi Drog Mostów i Ziełni ustawienia na skrzyżowaniu Winarskiej z ul. Stanisława z znaku „ulica jednokierunkowa” oraz na skrzyżowaniu z ul. Obornicką znaku „zakaz wjazdu”.

▲ Dyrekcja MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi wyjaśnia, że sprzedawcy nie postąpiła nieuczciwie nie chcąc zapakować zakupionej przez klientkę suszarki do naczyń. Za incydent wyników w sklepie dyrektora przeprasza. (js)

INFORMUJEMY

Bezpłatne bilety dla członków do Opery na 27 i 28 bm. wydaje sekretariat Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów przy ul. Mińskiej 5 dzisiaj od godz. 9.

Zebrań członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Grunwaldzkiej 6. W programie referaty dr. Z. Mroczkowskiego pl. „25 lat chemii w Wielkopolsce”, oraz prof. dr. M. Szymtówny pl. „Nowa odmiana polimericzna wody”.

Plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD Główna odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w szkole przy ul. Tomickiego.

Posiedzenie naukowe Komisji Nauk Ekonomicznych PTPN odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w WSE, ul. Marchlewskiego 150. Referat pt. „Planowanie rozwoju gospodarki zaoferowanej w warunkach nieograniczonej podaży kapitału” (eksperyment libijski) wygłosi doc. dr. B. Gruchman.

Wieczór autorski C. Perzanowskiego odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w studenckim Klubie „Agora”, ul. Zamenhofa DS-2.

Komenda Dzielnicy MO Grunwald jest w posiadaniu znalezionej portmonetki z pieniędzmi. Osoba pokrzywdzona na skutek kradzieży lub zagubienia proszona jest o zgłoszenie się w KD MO Grunwald, ul. Ryckarska 2, pokój 12, w godz. 8-13.

Filia 39 Miejskiej Biblioteki im. E. Raczkińskiego, pl. Wolności 19, zaprasza na spotkanie z G. Górnikiem.

Poznańska Komenda Straży Pożarnej podaje do wiadomości mieszkańców dzielnicy Nowe-Miasto, że z dniem 5 bm. uruchomił no p. pożarowe sygnalizatory ulic i w zakładach podłączonych do central alarmowych znajdujących się w Oddziale III Zawodowej Straży Pożarnej przy ul. Rynek Wschodni 1.